P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, ŚRODA, 13-GO MARCA 1935 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 71

Krach na rynkach bawełnianych

Gwałtowny spadek notowań.-100 punktów różnicy.-Zniżka na wszystkich giełdach. — Manewr Roosevelta. — Rządowe zapasy bawełny na rynku

Baissa nie wpłynęła na sytuację włókiennictwa łódzkiego

Na giełdzie bawełnianej w Nowym Jorku nieoczekiwanie wystąpiła gwałtowna zniżka notowań. Baissa ujawniła się przy zamknięciu giełdy w poniedziałek, powodując SPADEK CEN SUROWCA W STOSUNKU DO NOTOWAŃ SOBOTNICH O 100 DO 110 PUNKTÓW, a więc blisko o 10 proc. Tendencja zniżkowa utrzymywała się nadal w ciągu dnia wczorajszego, nie przynosząc poprawy przy otwarciu wczorajszej giełdy nowojorskiej.

O rozmiarach baissy świadczy poniższe zestawienie notowań nowojorskich z dn. 11 (bez nawiasów) i 9 (w nawiasach) b. m.: loko 11.30 (12.30), marzec 11.06 (12.02), kwiecień 11.08 (12.07), maj 11.14 (12.13), czerwiec 11.10 (12.15), lipiec 11.15 (12.19), sierpień 11.09 (12.10), wrzesień 10.88 (12.10) październik 10.77 (11.93), listopad 10.78 (11.95), grudzień 10.80 (11.98), styczeń 10.84 (12.03).

Charakterystyczną jest rzeczą, że powyższy gwałtowny spadek bawełny nastąpił dopiero podczas zamknięcia giełdy, zarówno bowiem otwarcie giełdy, jak i pierwszy i drugi środek z dnia 11 b. m. utrzymały notowania na poziomie z dn. 9 b. m.

Baissa na rynku nowojorskim pociągnęła za sobą GWAŁTOWNĄ ZNIŻKĘ NOTOWAŃ BAWEŁNY RÓWNIEŻ NA POZOSTAŁYCH GIEŁDACH Tak więc wczorajsze zamknięcie giełdy liverpoolskiej było niższe od onegdajszego o 40 punktów, bremeńskiej do 70 punktów, aleksandryjskiej do 80 punktów.

Nieoczekiwany krach na giełdach surowcowych nie znajdował początkowo w Łodzi wytłumaczenia. Dopiero wczoraj w godzinach wieczorowych niektórzy łódzcy przedstawiciele zagranicznych domów bawełnianych otrzymali wiadomości, rzucające wyraźniejsze światło na przyczyny nagłej baissy.

Według relacji telefonicznej z Amsterdamu, uzyskanej od tamtejszego przedstawiciela jednego z największych amerykańskich domów bawełnianych firmy Henz et Co ustalono definitywnie że PRZYCZYNĄ BAISSY BYŁO RZUCENIE NA GIEŁDĘ W NOWYM JORKU BARDZO POWAŻNYCH ILOŚCI BAWEŁNY PRZEZ RZĄD AMERYKAŃSKI.

Ma to być istotnem tłem poniedziałkowej baissy. Natomiast jeśli chodzi o motywy powyższego nieoczekiwanego posunięcia rządu Roosevelta — to są one nadal osłonięte tajemnicą. W kołach bawełnianych krok rządu amerykańskiego oceniany jest jako manewr taktyczny — w związku z mającą się odbyć konferencją krajów, produkujących bawełnę. Celem tego posunięcia ma być wywarcie presji widmem zniżki cen, aby w ten sposób zmusić uczestników konferencji do ustępstw.

O ile chodzi o łódzki rynek — spadek cen bawełny NIE WYWARŁ — przynajmniej narazie — ŻADNEGO WPŁYWU NA SYTUACJĘ w branży przędzy bawełnianej czy gotowych tkanin. Ceny przędzy — skądinąd bardzo niskie — nie wykazały w ciągu dnia wczorajszego żadnych wahań, jak również nasilenie obrotów — dość żywych w ostatnich dniach — pozostało na dotychczasowym poziomie.

Powstanie w Grecji stłumione

Wszystkie okręty wojenne, opanowane przez powstańców, poddały się rządowi. — Grecja żąda od Bułgarji wydania zbiegłych oficerów

Venizelos uciekł z Krety i schronił się na wyspie włoskiej Kazos

Ateny, 12 marca.

(PAT) Korespondent agencji Reutera telegrafuje: Powstanie greckie jest **zlikwidowane zarówno na lądzie jak na morzu.** Krążownik „Averow" dał radjoprogram, iż płynie do Salaminy, aby oddać się w ręce władz, a ostatnia jednostka powstańczej floty łódź podwodna „Katsonis" wysadziła oficerów powstańców na włoskiej wyspie Patmos, zarzuciła kotwicę i oczekuje rozkazów rządu. **W Macedonji tysiące żołnierzy z wojsk powstańczych porzuconych przez oficerów**

składa broń

Straty wśród powstańców są większe, niż po stronie rządowej, która straciła 11 zabitych i 28 ranionych.

Przebieg ostatniego dnia likwidacji ruchu powstańczego był następujący:

Rano radjostacja ateńska przyjęła radjogram, nadany z torpedowca „Psara", donoszący, iż zbuntowani **oficerowie na torpedowcach „Psara" i „Leon" oraz na łodzi podwodnej „Nireus" opuścili potajemnie statki, pozostawiając załogę bez dowództwa.** Trzy te okręty oczekują rozkazów rządu w zatoce Sude.

Drugi radjogram z torpedowca „Psara" donosił, że wszyscy zakładnicy trzymani w Kanei zostali zwolnieni w tej liczbie kilkunastu oficerów marynarki, którzy pozostali wierni rządowi, a których **powstańcy aresztowali w arsenale.** Oficerowie ci objęli stanowiska na okrętach, porzuconych przez zbuntowanych oficerów.

Przywódca organizacji obrony republiki gen. Paloulas, który działał w Atenach na rzecz Venizelosa i który ukrywał się do wczorajszego wieczora, oddał się do dyspozycji władz.

Popołudniu nadeszła wiadomość, że łódź podwodna, należąca do powstańców przybiła do wyspy Patmos (na Morzu Egejskiem, należącej do grupy Sporadów). Władze

internowały całą załogę

złożoną z 8 oficerów, kilkunastu marynarzy i jednego cywilnego.

Tłum złożony z 300.000 ludzi witał dziś entuzjastycznie powracającego do Aten z aerodromu w Tracji gen. Kondylisa. Zbalkonu domu premjera Tsaldaris i Kondylis **wygłosili przemówienia do zgromadzonych tłumów.** Przemówienia te witano długotrwałą owacją.

Paryż, 12 marca.

(PAT) „Information" donosi, że rząd grecki zażądał od władz bułgarskich wydania gen. Kamenosa i jego sztabu, przyczem podkreślić miał, że **nie chodzi tu o przestępców politycznych, lecz o ludzi, którzy zrabowali w banku państwowym zgórą 60 miljonów drachm.** Ten sam dziennik donosi, że gen. Kondylis oświadczyć miał, iż **rząd w najbliższym czasie**

rozwiąże parlament

i zarządzi nowe wybory.

Oficerowie powstańców greckich, którzy wczoraj oddali się w ręce władz pogranicznych bułgarskich, spędzą noc w Kardzali, a jutro z rana będą przewiezieni do Karłowa, gdzie będą oddani pod dozór władz.

Sofja, 12 marca.

(PAT) Poseł grecki zwrócił się do prezesa rady ministrów gen. Złatewa z prośbą o udzielenie informacyj co do **wzmocnienia wojsk bułgarskich na granicy greckiej.**

Premjer wyjaśnił, że zarządzenia te wydano w związku z wypadkami w Grecji i zapewnił posła, że Bułgarja ma zamiary pokojowe.

Aleksandrja, 12 marca.

(PAT) Mały parowiec grecki „Kerkyra" przybył tu z Krety, gdzie został zajęty przez powstańców. **Na pokładzie parowca znajdował się admirał Kolialeksis — dowódca krążownika „Averoff".** Władze egipskie

nie pozwoliły admirałowi na wylądowanie

a krążownikowi kazano, natychmiast odpłynąć, gdyż najwidoczniej przybył po żywność dla powstańców.

Waszyngton, 12 marca.

(PAT) Departament stanu zwrócił się do rządu tureckiego z żądaniem **roztoczenia opieki nad obywatelami amerykańskimi w Tracji.**

„Dziennik urzędowy" zamieszcza następujące orędzie prezydenta republiki Zaimisa do narodu greckiego:

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Venizelos nie będzie wydany,

lecz jest traktowany, jako uchodźca polityczny

Ateny, 12 marca. (PAT).

Przywódcy powstanie, w tej liczbie Venizelos z małżonką opuścili Kretę na krążowniku „Averoff" po uprzedniem uwolnieniu zakładników. Na wyspie przywrócono normalny stan rzeczy.

Ateny, 12 marca. (PAT).

Załoga krążownika „Averoff" wysadziła na ląd na wyspie Kasos w Dodekanezie Venizelosa i innych przywódców powstania. Niezwłocznie potem krążownik zawrócił do arsenału w Salaminie i oddał się do dyspozycji rządu greckiego.

Według doniesień gubernatora Krety przywódcy powstania przed opuszczeniem wyspy zabrali wszystkie pieniądze z urzędów, banków i innych instytucyj rządowych.

Rzym, 12 marca. (PAT).

Koła rządowe potwierdzają, że Venizelos wylądował z krążownika „Averoff" na wyspie Kazos, został tam internowany i jest traktowany przez władze włoskie jako uchodźca polityczny, a więc prawdopodobnie, jak donosi korespodent agencji Reutera nie będzie wydany. Pani Venizelos i około 100 oficerów, którzy towarzyszyli Venizelosowi również wylądowali na wyspie Kazos.

Czy parlament francuski będzie rozwiązany?

Niezgodność w łonie rządu w sprawie wprowadzenia dwuletniej służby wojskowej. — Francja buduje nowe okręty wojenne

Paryż, 12 marca.

(PAT) W kołach parlamentarnych pewne zaniepokojenie wywołało nieprzychylne stanowisko ugrupowań lewicowych względem projektu przedłużenia czasu służby wojskowej. **Frakcja socjalistyczna wypowiedziała sie przeciw projektowi dwuletniej służby wojskowej i zapowiedziała rozpoczęcie energicznej kampanji w kraju i parlamencie przeciw projektom.** W tym celu socjaliści mają zorganizować 40 wielkich zgromadzeń protestacyjnych w różnych miastach Francji. Zdaniem socjalistów przedłużenie służby wojskowej mogłoby być uchwalone przez parlament jedynie po uprzedniem przeprowadzeniu nowych wyborów. Projekty rządu w tej sprawie spotkały się również z nieprzychylnem przyjęciem u wielu deputowanych radykalnych. **Prawdopodobnie na 160 członków frakcji radykalnej, około 40 głosować będzie przeciw przedłużeniu służby wojskowej**, a około 20 powstrzyma się od głosowania. Projekt rządowy w tej formie, w jakiej ogłoszono go przed kilku dniami spotyka się jednak ze sprzeciwami również ze strony innych deputowanych radykalnych, którzy uważaja, że rząd powinien ograniczyć się obecnie do zwyczajnej deklaracji, zapowiadającej zatrzymanie w szeregach na mocy art. 40 ustawy wojskowej, w ciągu dodatkowych 6 miesięcy tych poborowych, którzy będą wcieleni do armii w kwietniu. Niektórzy deputowani radykalni wyrażają żal, że rząd poruszył sprawe efektywów w przeddzień wyborów do rad miejskich. **Radykali pragną, aby przedłużenie czasu trwania służby wojskowej urzeczywistnione zostało jedynie w formie prowizorycznej i w drodze wyjątkowej przy utrzymaniu w mocy zasady rocznej służby wojskowej.**

Paryż, 12 marca.

(PAT) Socjalistyczna grupa parlamentarna zastanawiała sie nad projektem przedłużenia czasu służby wojskowej do 2 lat, celem zapobieżenia konsekwencjom, wynikającym ze zmniejszenia się liczby urodzin w latach wojennych. Ze względu na to, że kraj nie miał okazji do wypowiedzenia się w tej sprawie **grupa postanowiła wystąpić z wnioskiem o rozwiązanie izby i rozpisanie nowych wyborów.**

Paryż, 12 marca.

(PAT) Dziś przed południem odbyło się posiedzenie rady ministrów pod przewodnicwem prezydena Lebrun. Posiedzenie trwało 3 godz. i było poświęcone przeważnie sprawie przedłużenia czasu służby wojskowej. Jak podaje komunikat urzędowy, premjer Flandin złoży w piątek odpowiednie oświadczenia na ten temat na posiedzeniu izby deputowanych.

„La Liberte" twierdzi, że na dzisiejszem posiedzeniu nie zapadła żadna ostateczna decyzja. W czasie zebrania wywiązała się bowiem dyskusja, podczas której zaznaczyły sie w łonie rządu trzy różne poglądy w tej sprawie. Projekt ministra wojny spokać sie miał z opozycją niektórych członków rządu, a w szczególności większości ministrów radykalnych.

Paryż, 12 marca.

(PAT) Do izby wpłynał projekt ustawy o wykonaniu w 1935 r. części programu floty, a mianowicie o budowie okrętu pojemności 35 000 tonn i 2 torpedowców po 1700 tonn dla zastąpienia jednostek floty z przed 25 lat.

Demonstracje monarchistów w Paryżu

Dwie osoby ranne w czasie starcia z policją

Paryż, 12 marca.

(PAT) Młodzież monarchistyczna z „Action Francaise" usiłowała wczoraj dwukrotnie utworzyć na ulicach Paryża pochód, ale za każdym razem policja manifestantów rozpraszała. Aresztowano 7 osób. Dwie osoby zostały ranne.

Paryż, 12 marca.

(PAT) Pomimo skrzętnych poszukiwań, władzom nie udało się dotychczas wykryć miejsca pobytu Dep. Bessona, którego Izba postanowiła wydać władzom sądowym.

„Le Matin" ogłasza list, jaki dep. Besson wystosował do dep. Galandacu-Diouf, a w którym zapowiada, iż odda się w ręce sprawiedliwości we wtorek lub środę.

Trupy na ulicach Hawany

Trzydniowy prezydent uciekł w obawie przed śmiercią

Miami (Florida) 12 marca.

(PAT) Przybyły tu drogą powietrzną z Hawany Carlos Hevia, który, jak wiadomo, w r. 1934 był w ciągu 3-ch dni prezydentem Kuby, oświadczył, iż **padło na Kubie około 200 zabitych.**

Ani prezydent Mendieta ani Batista nie mają władzy. **Niewiadomo wogóle kto wydaje rozkazy.**

W końcu Hevia dodał, że uciekł z Havany ponieważ życie jego było w niebezpieczeństwie.

Havana, 12 marca.

(PAT) Ogłoszone dziś rozporządzenie wprowadza sądy doraźne i karę śmierci dla osób dopuszczających się sabotażu i aktów terorystycznych. Urzędnicy państwowi na wypadek strajku karani będą więzieniem od 2—5 lat.

Nieznany ląd pod Biegunem Północnym

odkryty przez statek norweski

Oslo, 12 marca.

(PAT) Prasa norweska donosi, że statek cysterna „Thorshavn" odkrył podobno nowy nieznany ląd w okręgu podbiegunowym.

Oslo, 12 marca.

(PAT) Ziemia odkryta przez rybaków norweskich znajduje się pod Biegunem Północnym pomiędzy ziemią królowej Astrid, króla Leopolda i ziemią Larschristansenn. Kapitan okrętu zatknął na odkrytym lądzie sztandar norweski.

(PAT) Odkryty przez statek norweski ląd podbiegunowy otrzymał nazwę ziemi Ingridy Christensen od nazwiska małżonki badacza Antarktydy Lars Christensena. Jego własnością jest statek „Thoshavn", którego załoga odkryła nowy ląd.

Przeciwko akcji antysemitów rumuńskich

B. premjer Voiewoda usunięty z partji chłopskiej

Bukareszt, 12 marca.

(PAT) Stała delegacja Narodowej Partji Chłopskiej usunęła b. premjera Vaida-Voievoda ze stanowiska przewodniczącego organizacji partji Narodowo Chłopskiej w Siedmiogrodzie i Banacie i powierzyła kierownictwo prowizoryczne tej organizacji Mihalake, prezesowi stronnictwa. Uchwała ta jest wyrazem potępienia dla prowadzonej przez Vaida-Voievoda akcji na rzecz t. zw. rumuńskiego „numerus clausus."

Dalla, Capana zamiast Hitler

Italizacja nazwisk w Bolzano

Berlin, 12 marca.

(PAT) Z Bolzano donoszą, że senator włoski Tolmei wydał skorowidz nazwisk o brzmieniu niemieckiem, używanych w Tyrolu południowym, które mają ulec zitalizowaniu. Wśród nazwisk tych **znajduje się nazwisko Hitler, dla którego senator Tolmei proponuje włoskie: Dalla, Capana, lub też Casciari.**

Proces Rintelena

będzie dziś wznowiony

Wiedeń, 12 marca.

(PAT) Proces Rintelena wznowiony będzie jutro, w środę. Wyrok spodziewany jest w czwartek wieczorem.

Reorganizacja ubezpieczeń społecznych

ma być przeprowadzona we Francji

Paryż, 12 marca.

(PAT) Dziś w senacie rozdano wniosek senatora Cavillion, domagający się od rządu, by w najbliższym czasie złożył w parlamencie projekt ustawy o reorganizacji ubezpieczeń społecznych. Propozycja zmierza do wprowadzenia możliwie największych uproszczeń i jednocześnie do zmniejszenia ciężarów. Wniosek został podpisany przez większość senatorów.

Awantura w czasie posiedzenia parlamentu angielskiego

Londyn, 12 marca (PAT)

Dwukrotnie w czasie debaty nad polityką zagraniczną a raz podczas przemówienia ministra spraw zagranicznych cisza zamącona została przez wybryki kilku kobiet na galerji, wznoszących okrzyki **„Precz z wojną — żądamy pokoju — ani grosza na wojnę" i rozrzucających ulotki.**

Incydenty te zlikwidowane zostały bez żadnych trudności przez tajnych agentów Scotland - Yard'u, znajdujących się wśród publiczności na galerji.

Powstanie w Grecji stłumione

(Dokończenie)

Helleni! Z okazji uśmierzenia bezsensownego powstania, które

grozito Grecji zniszczeniem

a przeciw któremu nietylko podniósł się cały naród Hellenów, ale i międzynarodowa opinja publiczna, pragnę wyrazić rządowi wdzięczność narodu. Przez swoje nieugięte stanowisko przez swe wszechstronne wysiłki i szybką akcję rząd zapobiegł wewnętrznemu rozdarciu, rozlewowi krwi bratniej i ocalił Grecję od klęsk podziału wewnętrznego, do czego zmierzano z niebywałem zuchwalstwem.

Paryż, 12 marca. (PAT).

„Paris Soir" wysłał samolotem na Kretę specjalnego korespondenta „Titaina". **Samolot wylądował na lotnisku w Kanea w dramatycznych okolicznościach. Powstańcy sądzili, że jest to samolot rządowy i zaczęli go gwałtownie ostrzeliwać.** Samolot został całkowicie zniszczony. Lotnik i dziennikarz ocaleli. Gdy powstańcy zorjentowali się, że się pomylili przyjęli dziennikarza francuskiego bardzo gościnnie.

Titain twierdzi, że na Krecie nic nie wskazuje na przewrót rewolucyjny. Venizelos wraz z otaczającymi go przywódcami ruchu opuścili wczoraj Kretę na krążowniku „Averoff".

Paryż, 12 marca.

(Pat) Dzisiejsza prasa paryska wyraża zadowolenie spowodu stłumienia powstania w Grecji.

Specjalni korespondenci pism podkreślają niezwykłą łatwość zwycięstwa wojsk rządowych, osiągniętego po rozważnem i mądrem przygotowaniu akcji z nieznacznemi stratami po obu stronach.

Według „Le Matin", gen. Kondylis który wyraził życzenie uniknięcia przelewu krwi, rozpoczął swe operacje w warunkach wyjątkowych, po zapewnieniu sobie i swym wojskom bezpieczeństwa.

Obecnie — pisze dziennik — Venizelos nie może mieć już złudzeń. Celem powstańców było przedewszystkiem przedłużanie wytworzonego stanu rzeczy dla sprowokowania interwencji mocarstw.

Gmach konsulatu włoskiego w Kavalli

został zbombardowany

Ateny, 12 marca. (PAT).

Podczas bombardowania Kavalli jeden z pocisków trafił w gmach konsulatu włoskiego. Wobec tego poseł włoski w Atenach przedsięwziął demarche wobec premjera Tsaldarisa. Premjer grecki wyraził ubolewanie z powodu tego incydentu. Zapewnił, że zostanie przeprowadzone śledztwo, które ustali odpowiedzialność, a odszkodowanie za straty będzie wypłacone.

Ateny, 12 marca. (PAT).

Premjer grecki Tsaldaris, wyrażając ubolewanie z powodu uderzenia pocisku w gmach konsulatu włoskiego w Kavalli, oświadczył: Ubolewanie moje jest tem głębsze, że poszkodowani są obywatele włoscy. W godzinie niebezpieczeństwa przyjaźń Włoch dla Grecji ujawniła się z całą szczerością i lojalnością.

Pół miljona żydów

mieszka w Niemczech

Berlin, 12 marca.

(PAT) Urząd statystyczny Rzeszy ogłosił dane dotyczące liczby żydów mieszkających obecnie na terenie Niemiec. Według ostatnich danych z r. 1933 w Niemczech było około pół miljona żydów. Obecne dane wykazują zmniejszenie się tej cyfry o 65 tys. osób.

— Z więzienia w Huesca (Hiszpanja) zbiegło 10 więźniów. Naskutek zarządzonego pościgu, aresztowano zbiegów w jednej z pobliskich miejscowości.

— Pruska rada ministrów przyjęła preliminarz budżetowy Prus na rok 1935/36. Budżet po stronie dochodów i wydatków wykazuje 2001 miljonów mk., z tego na budżet zwyczajny przypada 1940 miljonów, zaś na budżet nadzwyczajny 61 miljonów.

— Nowy król Sjamu przybędzie do ojczyzny pod koniec maja na uroczystości koronacyjne, które rząd zamierza urządzić z wielką wspaniałością.

— Z Grenoble donoszą, że olbrzymia lawina śnieżna przecięła wielką drogę na przestrzeni 200 metrów. Nad oczyszczeniem drogi pracuje 50 bezrobotnych. Praca ta potrwa kilka dni.

Zmiana na tronie

Król Sjamu abdykował. Przygotowywał się zresztą oddawna do tego aktu, gdyż **zdążył ulokować całą swoją fortunę w bankach angielskich i ubezpieczył się w Londynie na wypadek abdykacji,** wnosząc 14 miljonów franków, za co Lloyd ma mu płacić 700.000 franków rocznej renty. Nie można więc powiedzieć aby J. Kr. Mość, eks-król sjamski, Prajadhipok, był człowiekiem lekkomyślnym, nie dbającym o swoją przyszłość.

Jeśli abdykował, jeśli zrzekł się tronu i przywilejów monarchy orjentalnego. **miał w tem również wyrachowanie.**

Eks-król ukończył słynne kolegjum angielskie w Eton, przyzwyczaił się do kultury angielskiej. To też gdy rok temu opuścił Bangkok rodzinny i rezydencję wspaniałą, udał się w długą podróż po Europie, której ostatnim etapem był Londyn. **Król starał się w Londynie gorąco o pozyskanie dla siebie względów Foreingn Office.** Starał się przekonać dyplomację angielską, że on właśnie jest szampjonem i obrońcą interesów brytyjskich na Dalekim Wschodzie, że jego przeciwnicy, t.j. **partja liberalna i część wojskowych, są narzędziami w ręku Japonji.** Przekonywał kogo należy, iż jeśli Anglja nie dopomoże mu do odzyskania władzy w dawnym zakresie autokratycznym, **Sjam podpadnie pod wpływy japońskie,** będzie otrzymywał wskazówki i rady z Tokio, które postara się uczynić ze Sjamu bastjon potężny, panujący nad połączeniami morskiemi między oceanem Indyskim i Spokojnym.

Faktycznie Sjam był dotąd pod **nieoficjalnym protektoratem angielskim.** Anglicy kontrolowali finanse kraju, wykonywali nadzór nad administracją celną. Od pewnego czasu ujawnia się w Sjamie **wzrost wpływów japońskich na** wszystkich polach działalności. Charakterystycznym momentem w obecnej sytuacji jest rozporządzenie rządowe, które **nakazuje oficerom marynarki handlowej siamskiej odbywać stage w marynarce japońskiej** w celu dopełnienia studjów praktycznych.

Prajadhipok starał się dowieść Foreign Office, iż gdyby Anglja poparła go i umocniła jego władzę w kraju, niebezpieczeństwu japońskiemu byłaby postawiona solidna tama. Zawiódł się. Foreing Office nie ma widocznie doń zaufania. Nie mogąc bezterminowo przedłużać swojego urlopu, **król zawiadomił swój rząd i parlament o abdykacji i przekazaniu władzy na rzecz swego siostrzeńca, 12-letniego księcia Ananda Machidol.**

Pytanie jak Japończycy wyzyskają regencję małoletniego księcia, aby zdobyć dominujące wpływy i stanowisko w Sjamie, jak i co Anglicy zrobią, aby się przeciwstawić manewrom japońskim? Nie ulega bowiem kwestji, że predominacja wpływów japońskich czy angielskich w Sjamie jest **epizodem początkowym walnej bitwy między białą a kolorową rasą na Dalekim Wschodzie.**

Fakt, że Anglja pozostawiła króla siamskiego własnemu losowi nie przesądza, rzecz prosa, postępowania jej w tej kwestji tak bardzo żywotnej dla prestiżu i wpływów Wielkiej Brytanji na Wschodzie, Foreign Office ma zapewne inne karty w ręku i sądzi, że Prajadhipok nie jest tym koniem, na którego należałoby stawiać.

E.

Przedstawiciele samorządu warszawskiego

u P. Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 12 marca.

(Pat) Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyjął w dniu dzisiejszym w godzinach południowych prezydenta m. Warszawy, p. Stefana Starzyńskiego, który w towarzystwie wice-prezydenta miasta p. Jana Pohoskiego przybył zaprosić Pana Prezydenta na akademję, urządzaną przez miasto ku czci p. Marszałka Piłsudskiego z okazji jego imienin.

Następnie Pan Prezydent przyjął ministra W. R. i O. P. Wacława Jędrzejewicza.

Eden przybędzie do Warszawy w końcu b.m.

Minister angielski zatrzyma się po drodze w Berlinie. — Paryż chwali rozsądną politykę anglików

Londyn, 12 marca. (PAT).

„Times" spodziewa się, że wizyta sir John Simona w Berlinie dojdzie do skutku w dniu 25 i 26 bm. **Ponieważ Eden udać się ma do Warszawy i Moskwy mniej więcej w tym samym czasie, jest rzeczą prawdopodobną, iż obaj mężowie stanu wyjadą do Berlina razem.** Możliwe, że Eden przez krótki czas zabawi w Berlinie razem z Simonem. Szczegóły nie są jeszcze ustalone.

***

Berlin, 12 marca. (PAT).

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Moskwy: Jak słychać, w rozmowach Edena z rządem sowieckim będą poruszone następujące sprawy: 1) pakt wschodni, 2) rozbrojenie, 3) sowiecko-angielskie stosunki handlowe, 4) nowe zadania Ligi Narodów i rola Z.S.R.R. Pozatem krótko poruszone będzie zagadnienie Dalekiego Wschodu.

Wizyta Edena u Stalina — jak kategorycznie oświadczają — nie będzie miała miejsca.

***

Moskwa, 12 marca. (PAT).

Komentując wystąpienie Baldwina w Izbie Gmin w sprawie zbrojeń różnych państw, między innemi Z.S.R.R. „Izwiestja" piszą, że Baldwin najwidoczniej zapomniał o przebiegu obrad konferencji rozbrojeniowej, na której Z. S. R. R. proponował całkowite i powszechne rozbrojenie, a gdy zostało to odrzucone, to wniósł o 50 proc. redukcję zbrojeń i to również zostało odrzucone przez mocarstwa, wśród których znajdowała się Wielka Brytanja.

Paryż, 12 marca. (PAT).

Prasa żywo komentuje wczorajsze obrady w izbie deputowanych podkreślając doniosłość deklaracyj sir Austina Chamberlaina. Z całej wczorajszej debaty —zdaniem „Le Temps" — wynika że rząd brytyjski posiada wysoką świadomość swych obowiązków i uważa, że **Anglja powinna dysponować środkami, które pozwoliłyby na skuteczne wypełnienie wszelkich zobowiązań. — Rząd Mac Donalda — kończy dziennik — postępując w ten sposób dał wszystkim rządom szlachetny przykład rozwagi politycznej.**

Odrzucenie skargi przeciw skarbowi państwa

złożonej przez b. marsz. sejmu Wojciecha Trąmpczyńskiego

Warszawa, 12 marca.

(B) Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił dzisiaj decyzję w sprawie skargi p. Wojciecha Trąmpczyńskiego (Stronnictwo Narodowe), b. marszałka sejmu i b. marszałka senatu, który skarżył się na skarb państwa, że ten odmówił mu wypłaty djet i zwrotu kosztów podróży.

Sprawa datuje się sprzed kilku lat, kiedy to po rozwiązaniu sejmu w 1930 r. p. Trąmpczyński, jako członek państwowej komisji kontroli długów z ramienia sejmu, wzywany był do Warszawy na posiedzenia do tej komisji dwukrotnie, brał w nich udział, a następnie **zażądał za tę pracę obywatelską djet i zwrotu kosztów podróży.**

Biuro sejmu, a następnie ministerstwo skarbu stanęło na stanowisku, że żądanie p. Trąmpczyńskiego nie jest niczem uzasadnione, gdyż djety posłowie otrzymują przez czas piastowania przez nich mandatów, a nie po wygaśnięciu ich, choćby nawet byli członkami komisyj półparlamentarnych.

P. Trąmpczyński był jednak uparty i dochodził swych pretensyj pieniężnych przez wszystkie instancje, aż do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który dzisiaj ogłosił orzeczenie, oddalające skargę p. Trąmpczyńskiego, jako nieuzasadnioną, podając jednocześnie, **że niedopuszczalne jest dochodzenie pretensyj do skarbu państwa na drodze obranej przez p. Trąmpczyńskiego.**

W motywacji swej Najwyższy Trybunał Administracyjny wskazuje, że p. Trąmpczyński może najwyżej w drodze skargi cywilnej dochodzić swych należności od skarbu państwa, gdyż jego pretensje nie mają nic wspólnego z pretensjami natury publiczno - prawnej.

Takie orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego jest dla wybitnego polityka narodowo - demokratycznego, jakim jest poseł Trąmpczyński, dość przykre, gdyż poucza go, że uczestniczenie w posiedzen. państwowej komisji kontroli długów było obowiązkiem obywatelskim i winno być traktowane tylko jako taki obowiązek.

Akcja przedwyborcza na Węgrzech

Partja rządowa wysunęła dwuch kandydatów przeciwko hr. Bethlenowi

Budapeszt, 12 marca.

(PAT) Agitacja przedwyborcza prowadzona jest w całym kraju z wielką energją. W Budapeszcie pojawiło się masa plakatów wyborczych. Społeczeństwo interesuje się szczególnie kwestją czy hr. Bethlen wejdzie do nowego parlamentu czy nie. Od wczoraj sytuacja zmieniła się o tyle, że partja rządowa wysunęła przeciwko Bethlenowi w okręgu Nagykanizsa dwuch kandydatów. Jak donoszą dzienniki, dotychczas wszystko świadczy o tem, że hr. Bethlen otrzyma większość. W kołach politycznych przeważa zdanie, że nie należy Bethlenowi przeszkadzać w uzyskaniu mandatu poselskiego. W najbliższą niedzielę premjer Gömbös, hr. Bethlen i Rassay przywdóca partji radykalno - liberalnej wygłoszą mowy programowe oczekiwane w całym kraju z wielkiem zainteresowaniem.

Sąd w Kolonji uniewinnił księdza,

który oskarżony był o wygłoszenie kazania przeciw Hitlerowi

Berlin, 12 marca.

(PAT) Przed sądem specjalnym w Kolonji odbyła się rozprawa przeciwko księdzu jezuicie J. Spiekerowi, oskarżonemu o obrazę rządu Rzeszy i kanclerza Hitlera w czasie kazania rzekomo przez użycie wyrażenia „Chrystus - wódz i niemiecka antyteza". Ks. Spieker odmówił kategorycznie wszelkich wyjaśnień co do treści swego kazania, oświadczając, że w myśl postanowień konkordatu odpowiedzialny jest jedynie przed władzami kościelnemi, które napewno ukarałyby go w razie popełnienia czegoś niewłaściwego. Sąd uwolnił oskarżonego, oddalając żądanie prokuratora, który domagał się kary dwuch lat więzienia.

Nowy traktat handlowy z Anglją

wchodzi jutro w życie

Warszawa, 12 marca.

(B) Wobec ogłoszenia tekstu nowego traktatu handlowego polsko - angielskiego z dnia 27 lutego r. b. ministerstwo skarbu wydało dziś okólnik polecający z dniem 14 bm. urzędom celnym stosowanie zniżek konwencyjnych przewidzianych w tym układzie.

Do okólnika dołączono szczegółowy wykaz zniżek konwencyjnych, które obowiązywać będą nietylko w stosunku do towarów pochodzących z Wielkiej Brytanji ale również z tych krajów, których towarom przysługuje klauzula największego uprzywilejowania.

W stosunku do wyrobów brytyjskich chodzi w pierwszym rzędzie o zniżkę na samochody, wyroby włókiennicze i niektóre maszyny, szczególnie zaś do obróbki drzewa.

11 osób zasypanych przez lawinę

Pięć chłopców i cztery dziewczynki poniosły śmierć

Wiedeń, 12 marca.

(PAT) Pod Schladming w Styrji, 11 członków kursu narciarskiego, zorganizowanego przez stowarzyszenie „Jung Wien", zasypanych zostało przez lawinę, przyczem 9 narciarzy, 5 chłopców i 4 dziewczynki poniosło śmierć. Dwum pozostałym udało sie uratować. Katastrofa wydarzyła sie w miejscowości, uważanej dotychczas za zupełnie bezpieczną. Ekspedycja ratunkowa, która pracowała przez cała noc odszukała 3 trupy.

Kontroli nad towarzystwami akcyjnemi

domaga się Roosevelt

Waszyngton, 12 marca.

(PAT) Prezydent Roosevelt ogłosił dziś orędzie kongresu, w którem domaga się wprowadzenia ścisłej kontroli nad towarzystwami akcyjnemi eksploatującemi zakłady użyteczności publicznej, w ciągu 5 lat. Według żądania prezydenta — część tych towarzystw ma być zlikwidowana.

Premjer Mac Donald

powraca do zdrowia

Londyn, 12 marca.

(PAT) W stanie zdrowia premjera Mac Donalda, który od paru dni z powodu zaziębienia nie opuszcza mieszkania. zaszła poprawa. Premjer brytyjski naradzał się dziś z ministrem, a w środę prawdopodobnie będzie przewodniczyć na posiedzeniu rady ministrów.

Insull uniewinniony

przez sąd w Chicago

Chicago, 12 marca.

Samuel Insull, który znowu stanął przed sądem, oskarżony o sprzeniewierzenie na szkodę Towarzystwa Middlewest Utilities Company został uniewinniony.

Polska delegecja gospodarcza

przybyła do Budapesztu

Budapeszt, 12 marca.

(PAT) Dziś w nocy przybyła tu polska delegacja gospodarcza, celem wzięcia udziału w obradach polsko - węgierskiego komitetu studjów gospodarczych. W skład delegacji wchodzą: przewodniczący pods. stanu dr. Franciszek Doleżal, dyrektor państwowego instytutu eksportowego Marjan Turski, naczelnik wydziału w ministerstwie rolnictwa Pilch oraz radca ministerstwa Kahane. Komitet rozpoczął dziś obrady.

Walne zebranie właścicieli nieruchomości

zajmie się jutro wszystkiemi aktualnemi sprawami, dotyczącemi łódzkiej własności nieruchomej. — Wybory nowego zarządu

Jutro, w czwartek, odbędzie się walne zgromadzenie członków centralnego stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Łodzi. Zebranie to oczekiwane jest przez ogół właścicieli domów z wielkiem zainteresowaniem.

Centralne stowarzyszenie właścicieli nieruchomości, na czele którego stoją pp.: Prussak, Majerowicz, Friese, Zajde, Lubotynowicz, Bednarski, Król, Lewicki, Ginter i inni, a które grupuje przeważającą ilość właścicieli domów w naszem mieście, w ostatnich latach rozwinęło energiczną działalność. Przyczyniono się do uregulowania

sprawy kanalizacji w Łodzi,

przez utworzenie specjalnej spółdzielni. Powstał

Bank właścicieli nieruchomości,

którego rozwój postępuje naprzód. Bardzo żywy udział bierze stowarzyszenie **w pracach Towarzystwa Kredytowego** a ostatnio, podczas wyborów do

rady miejskiej,

wykazało wielką aktywność, wprowadzając do rady swego przedstawiciela.

Obecnie wysuwa się jeszcze na czoło szereg doniosłych zagadnień. Poważna dyskusja toczy się

W SPRAWIE ODDŁUŻENIOWEJ,

która posiada zarówno zwolenników jak i przeciwników. Olbrzymia większość członków stoi na stanowisku, że **właściciele nieruchomości powinni być zainteresowani w uniknięciu inflacji, a dążyć powinni do złagodzenia skutków deflacji drogą oddłużenia.** Druga grupa natomiast obawia się, iż przeprowadzenie oddłużenia może rzekomo nadwyrężyć i tak już zachwiany kredyt długoterminowy.

Następnie na porządek dzienny wypływa sprawa kanalizacji w Łodzi. W tej dziedzinie poczyniono już postępy, choć należało przełamać stanowisko pewnych kół, które uważały, że sprawa ta powinna być odłożona na czas nieograniczony. Obecnie jednak coraz bardziej przeważa pogląd, iż **należy jak najszybciej dążyć do skanalizowania wszystkich posesyj w Łodzi** i to nakłada na kierownictwo zrzeszenia poważną troskę o pozyskanie możliwie największych, najtańszych i najdłuższych kredytów na ten pożyteczny cel.

Bardzo aktualną i ważną sprawą jest także

MORATORJUM DLA BEZROBOTNYCH,

które z reguły staje się już z sezonu na sezon prawem obowiązującem. W tej sprawie wśród kół właścicieli nieruchomości zaczyna przeważać pogląd, iż **nie należy walczyć z zasadą moratorjum, a raczej starać się, aby komorne za bezrobotnych pokrywała gmina lub państwo, co zresztą wypływa z ustawy o opiece społecznej.** Wreszcie, jako ważne zagadnienie wysuwają się

SPRAWY PODATKOWE

w odniesieniu do samorządu. Chodzi o ustawę o uregulowaniu finansów miejskich, aby przy ustalaniu wysokości podatków samorządowych nie była stosowana dowolność, która otwiera możliwości dla demagogicznych popisów.

Powyższe sprawy, które omówione będą w toku dyskusji na jutrzejszem walnem zebraniu, tem większą uwagę każą zwrócić na wybory nowego zarządu centralnego stowarzyszenia właścicieli nieruchomości.

Jeśli chodzi o wybory, to, jak zdołaliśmy stwierdzić, naogół panuje przekonanie, że wobec powagi problemów, które ma do rozwiązania przyszły zarząd, **wybory powinny się odbyć pod kątem jaknajstaranniejszego doboru ludzi,** mogących nietylko owocnie pracować w łonie stowarzyszenia, ale również **godnie reprezentować je nazewnątrz.** I nie ulega wątpliwości, że ta zdrowa tendencja w zrzeszeniu zwycięży.

Zwracamy na to szczególną uwagę, tembardziej, że w związku z wyborami w stowarzyszeniu pewną akcję rozwija i **p. Helman,** znany już dobrze naszym czytelnikom z działalności w Towarzystwie Kredytowem, w temże stow. właścicieli nieruchomości oraz w innych instytucjach, o czem w swoim czasie zamieściliśmy cykl artykułów. Gdyby tenże p. Helman znów potrafił wskoczyć do władz stowarzyszenia, będziemy musieli wrócić acz z niechęcią do starych spraw, co, zdaje się, nie wyjdzie na dobre ani stowarzyszeniu ani własności nieruchomej. (S)

Kamienie żółciowe tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby. Zapobiegajcie ich powstawaniu, stosując zioła Cholekinaza H. Niemojewskiego.



Rest. „TABARIN" Dancing

MARZEC

Nasz przebojowy program

MILEWSCY

Atrakcyjny Duet salonowy

FRONI

Fenomenalny żongler

Atrakcja warsz. „ADRJI"

MILL MILA

ILONKA LANKOSZ

Codziennie 5—8 Fiv'e z pełnym programem

Art. kons. 1 zł.

Głęboko wzruszeni śmiercią nieodżałowanego

B. P.

JAKÓBA FELIXA

serdeczne współczucie pozostałej RODZINIE składają

Małżonkowie DŁUŻNOWSCY

Z powodu zgonu b. p.

JAKÓBA FELIXA

wyrażają pozostałej **RODZINIE** serdeczne współczucie

E. Baum i Synowie

Z powodu zgonu naszego członka **b. p.**

JAKÓBA FELIXA

wyrazy szczerego współczucia pozostałej **RODZINIE** składa

CECH SZKLARZY w Łodzi

Przeciw tępieniu kultury w Łodzi

Z zebrania Towarzystwa Przyjaciół Teatru Miejskiego

W dniu 9 marca z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Teatru Miejskiego odbyło się zebranie, na którem jednomyślnie powzięta została uchwała następująca:

„My niżej podpisani przedstawiciele zrzeszeń kulturalnych, oświatowych i społecznych Łodzi, zebrani, na zaproszenie Towarzystwa Przyjaciół Teatru m. Łodzi, w sali Tow. Lekarskiego, w związku z zapadłą w dniu 20 lutego 1935 roku uchwałą Komisji budżetowo-finansowej Rady Miejskiej, skreślającą subwencję dla Teatru Miejskiego — mając na uwadze, że Teatr w Łodzi ma do spełnienia specjalne zadanie wychowawcze w ośrodku o specyficznej strukturze socjalnej i narodowościowej, że w tych warunkach teatr, emanując ze siebie najwyższe wartości kultury polskiej — jest czynnikiem o charakterze społeczno-państwowym, że odmowa subwencji równoznaczna jest zagładzie teatru, temu dobru społecznemu, którego niszczyć nie wolno — zakładamy niniejszem uroczysty protest przeciw tępieniu kultury polskiej w polskiem mieście przez czynniki, powołane raczej do jej obrony.

Towarzystwo Przyjaciół Teatru, Związek Lekarzy R.P., Związek Oficerów Rezerwy, Stow. Urzędników Państwowego Monopolu Spirytusowego, Stow. Właścicieli Składów Aptecznych, Wojewódzki Zw. Młodzieży Wiejskiej, Łódzki Związek Teatrów Ludowych, Zawodowy Zw. Polskich Artystów Plastyków, Związek Strzelecki Łódź-Miasto, Zw. Pracowników Komunalnych i Inst. Użyteczn. Publ., Związek Majstrów Przemysłu Włókienniczego, Izba Lekarska, Zjednoczenie Narodowe Mocarnej Polski, Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, Stowarzyszenie Kupców i Detalistów, Zawodowy Związek Kelnerów, Stow. Drobnych Kupców, Związek Handlowców Polskich, Instytut Rzemieślniczy, Z.A.S.P. Filja w Łodzi, Związek Związków Zawodowych, Związek Przemysłu Dzianego, Łódzki Klub Sportowy, Towarzystwo Śpiewacze im. Moniuszki.

⁂

Na temże Zgromadzeniu jednomyślnie przyjęto następującą uchwałę:

„Zważywszy, że p. wojewoda Aleksander Hauke-Nowak okazał i okazuje jaknajbardziej obywatelskie zrozumienie dla spraw Teatru Miejskiego, nie szczędząc mu Swej cennej pomocy — a że równocześnie dzięki inicjatywie Jego w orbitę teatru wciągnięte zostały szerokie masy robotnicze, którym udostępniono scenę miejską, co w rezultacie przyczyniło się do podniesienia ogólnej kultury teatralnej naszego miasta, Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie nadaje p. wojewodzie Aleksandrowi Hauke-Nowakowi godność członka honorowego Towarzystwa Przyjaciół Teatru".

Na temże Zgrmadzeniu dokonano uzupełniających wyborów do Zarządu w osobach pp. inż. Bronisława Michelisa oraz dr. Włodzimierza Polakowskiego.

Przerwanie ciąży 13-letniej

za zezwoleniem prokuratora sądu okręgowego w Warszawie

Z Warszawy donoszą nam:

13-letnia Jadwiga D. padła ofiarą zwyrodnialca, 47-letniego robotnika Józefa Jabłońskiego, który był kochankiem matki dziewczynki.

Zbrodniarz, człowiek żonaty i ojciec czworga dzieci, porwadził wyuzdany tryb życia i nie oszczędził niewinności młodego dziecka, 13-letniej córki swej kochanki, która przychodziła na obiady do oskarżonego. Korzystając z nieobecności domowników, Jabłoński dopuścił się na niej gwałtu. Dziewczyna przemilczała ohydny fakt i dopiero matka jej spostrzegła zmiany, jakie zachodzą w jej organiźmie, albowiem dziecko miało zostać niebawem matką.

Kiedy sprawa wyszła na jaw, prokurator udzielił zezwolenia na przerwanie ciąży, albowiem fakt ten był następstwem przestępstwa gwałtu.

Proces Jabłońskiego rozpatrywał wczoraj sąd okręgowy przy drzwiach zamkniętych. Sąd skazał oskarżonego na 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

Z powodu śmierci

b. p.

Alfreda Lewi

składamy wyrazy szczerego współczucia Bratu Jego p. Ludwikowi Lewi oraz Rodzinie

WSPÓŁPRACOWNICY firmy „BZURA" w Zgierzu.

Na fali radjowej.

—o—

„HALLO! TU LUDOŻERCY!"

W środę, dnia 13-go marca odbędziemy na falach eteru podróż do... kraju ludożerców. Podróż rozpocznie się o godz. 15.45. Żadnych przygotowań nie potrzeba. Wystarczy siąść przy głośniku i słuchać audycji, którą nada rozgłośnia lwowska. Audycja, bardzo oryginalnie ujęta, ma charakter międzynarodowy. Usłyszymy osiem języków europejskich i nie—europejskich. Autorem i jedynym wykonawcą jest znany z „Wesołej Fali" wirtuoz groteski i charakterystyki Adolf Fleischer.

W 500-LECIE PAWŁA WŁODKOWICA.

Pamiętny w dziejach kościoła sobór w Konstancji w roku 1415 upamiętnił się także w historji polskiej. Na nim to bowiem wystąpił polski uczony Paweł Włodkowic z dłuższym traktatem „o władzy papieża i cesarza w stosunku do niewiernych", który to traktat inicjuje polską literaturę polityczną. — Paweł Włodkowic okazał się wybitnym statystą, mądrze wywodząc prawa Polski do ziemi, na której usadowił się zakon krzyżowy. Właśnie w tych dniach mija 500-na rocznica śmierci Pawła Włodkowica. Z tej okazji mówić będzie o nim dnia 13-go marca o godz. 17.00 przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej dr. Andrzej Niesiołowski. Odczyt dr. Niesiołowskiego p. t. „Twórca polskiej ideologji politycznej" transmitować będą wszystkie rozgłośnie polskie.

Nasz reporter zanotował...

Jan Trzepałkowski, zam. przy ul. Rybnej 16, zażył w celach samobójczych w swem własnem mieszkaniu większej dozy kwasu solnego. Desperata ulokował lekarz pogotowia w szpitalu w Radogoszczu. Powodem rozpaczliwego kroku był brak środków do życia.

⁂

W Pabjanicach przy zbiegu ulic Dąbrowskiego i Batorego najechał wóz ciężarowy firmy Gelibter z Wielunia na tramwaj. Szofer zdołał w ostatniej chwili zahamować maszynę. Również motorniczy zmniejszył wydatnie bieg wozu i skutkiem tego zdarzenie nie przybrało rozmiarów katastrofy. Jedynie oba wehikuły zostały uszkodzone, z pasażerów zaś nikt nie odniósł szwanku.

⁂

Donosiliśmy już, iż we wsi Cyganka napadli na Czesława Fisiaka dwaj jego sąsiedzi — Zygmunt Kwiatosiński i Józef Denys, którzy nożami zadali mu szereg ran kłutych. Przewieziony do szpitala św. Józefa, Fisiak zmarł wczoraj od ran. Obaj napastnicy osadzeni zostali w więzieniu.

⁂

W bramie domu przy ul. Piłsudskiego nr. 2 pozostawiono dziecko płci męskiej, liczące około pięciu tygodni. Podrzutek umieszczony został w miejskim domu wychowawczym.

⁂

Zofja Andrzejewska, zamieszkała przy ulicy Radwańskiej 19 zameldowała policji, że do mieszkania jej włamali się złodzieje i skradli garderobę oraz bieliznę wartości 530 zł.

⁂

Z mieszkania Fiszela Miodowskiego przy ul. Franciszkańskiej 19 nieznani sprawcy skradli futra oraz nakrycia stołowe wartości 800 zł.

Skrzynka do listów

Do Redakcji „Il. Republiki"

w miejscu.

W związku z komentarzem, zamieszczonym pod wyjaśnieniem Zarządu Miejskiego w Łodzi w sprawie uproszczeń w systemie meldunkowym, a zamieszczonym w Nr. 67 „Il. Republiki" z dnia 9 marca r. b., proszę Redakcję o zamieszczenie poniższego:

„W komentarzu „Il. Republiki" z dn. 9 marca 1935 roku, umieszczonym pod wyjaśnieniem Zarządu Miejskiego w Łodzi w sprawie uproszczeń meldunkowych, jest podana wiadomość, jakoby miały z dniem 1 kwietnia 1935 roku być przyjmowane meldunki tylko w jednym egzemplarzu zamiast jak obecnie w dwóch egzemplarzach oraz że mają być wprowadzone inne specjalne kartki meldunkowe na wypadek urodzin, zawarcia związku małżeńskiego lub zgonu.

W związku z powyższem Zarząd Miejski w Łodzi komunikuje, że uproszczenia meldunkowe, o jakich w komentarzu jest mowa, nie są narazie możliwe do wprowadzenia jak to zresztą wyczerpująco Zarząd Miejski wyjaśnił w wyjaśnieniu swem z dnia 9 marca 1935 roku".

Komisarz Rządowy

Inż. Wacław Wojewódzki.

W fotelu i za kulisami.

Mieszczuch szlachcicem

Komedja w 3-ch aktach Moljera z baletem i śpiewami. Przełożył Tadeusz Boy-Żeleński

Premjera w Teatrze Miejskim

Wystawienie przez Teatr Miejski w ubiegłym tygodniu jednej z najlepszych komedyj Moljera stanowi niewątpliwie bardzo wartościową pozycję w dorobku artystycznym bieżącego sezonu.

Dyrekcja i zespół uczyniły wszystko co leżało w granicach ich możliwości, aby poziom przedstawienia był jaknajwyższy. Wysiłki te uwieńczone zostały pełnem powodzeniem i sukces tego widowiska, specjalnie przeznaczonego dla młodzieży, jest niewątpliwy.

Sumienna i czujna reżyserja **p. Czengery'iego** i staranna gra aktorów z p. **Szletyńskim** (rola tytułowa) na czele, na tle stylowych dekoracyj **p. Mackiewicza** zasługują na słowa gorącej pochwały. Zapewne nie całkowicie zrealizowano intencję reżysera, który pragnął, aby „inscenizację obecną przystosowano poniekąd do wymagań i odczuwalności widza dnia dzisiejszego", ale w każdymbądź razie ten „widz dzisiejszy" odczuwał naogół humor Moljera nie o wiele mniej żywo niż Francja Ludwika XIV. Słowem — udał się Moljer dyr. **Wroczyńskiemu**, który pomimo ciężkich opresyj, w jakich znajduje się teatr i jakby naprzekór wszystkim wrogim siłom, które tę placówkę kultury polskiej chcą zlikwidować, wystawił „Mieszczanina" w nowiuteńkich stylowych kostjumach, jakichby się może nie powstydziła nawet sama „Comedie Française".

W. P.

Ułatwić życie obywatelowi!

Tak brzmi rozkaz, wydany wszystkim urzędom przez pana ministra Zyndram-Kościałkowskiego.—Nie wolno stosować szykan i złośliwości

Należy zawsze postępować sprawiedliwie

Minister Spraw Wewnętrznych, p. Marjan Zyndram - Kościałkowski, wydał zarządzenie, które niewątpliwie powitane będzie z uznaniem.

Zarządzenie to, którego zapowiedź słyszeliśmy w przemówieniu p. ministra w Sejmie podczas debaty nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych, dotyczy

stosunku administracji do obywateli,

a treść jego jest następująca:

— W przemówieniach swoich w ciągu debaty nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych zapowiedziałem skoncentrowanie poszczególnych wysiłków w tym kierunku, ażeby stosunek administracji do obywatela kształtował się w sposób prawidłowy, zgodny z interesem Państwa.

Stwierdziłem, iż naczelnem hasłem i ambicją urzędnika administracyjnego musi być — przy załatwianiu każdej sprawy — dążyć wszelkiemi siłami do tego, ażeby, w miarę możności,

ułatwić życie obywatelowi

i w sposób życzliwy chronić go od wszelkich niepotrzebnych uciążliwości.

Kierowanie się w każdej sprawie istotnym sensem przepisów, unikanie formalności zbędnych i dla przeciętnego obywatela całkowicie niezrozumiałych, winno wytworzyć ten nastrój, w którym stosunek obywatela do administracji cechować będzie pełne zaufanie.

Władza państwowa musi być silna, lecz z tym postulatem nie pozostaje w sprzeczności

zasada postępowania sprawiedliwego,

gdyż tylko takiem postępowaniem administracja pozyskać może konieczny autorytet wśród obywateli. Taki tylko sposób odnoszenia się do obywateli odpowiada również pojęciu godności i honoru urzędnika polskiego. Muszą sobie z tego zdać sprawę w pierwszym rzędzie kierownicy i urzędnicy naszej administracji lokalnej, która pozostaje z szerokiemi sferami obywateli w ciągłym i bezpośrednim kontakcie. Tak postępując, administracja działa nietylko w interesie obywatela, ale przedewszystkiem w interesie służby, gdyż bez wzajemnej życzliwości i zaufania nie może być mowy o prawidłowem i skutecznem administrowaniu.

Wzywam niniejszem wszystkich urzędników administracji ogólnej w sposób najbardziej kategoryczny, ażeby w urzędowaniu kierowali się bezwarunkowo podanemi przezemnie zasadami.

Urzędnicy, którzy okażą się niezdolni do pozbycia się nałogów biurokratycznych, wykażą temsamem brak zasadniczych warunków do zajmowania stanowiska w administracji. W szczególności odnosić się to będzie do tych urzędników, którzy usiłowaliby w stosunku do obywateli stosować

system drobnych szykan i złośliwych przykrostek.

Panowie wojewodowie są odpowiedzialni za szczegółowe rozpracowanie niniejszego mojego zarządzenia oraz za dopilnowanie jego ścisłego wykonania. Ministerstwo ureguluje niebawem cały szereg kwestyj specjalnych, mających na celu ułatwienie szerokim sferom obywateli załatwiania ich spraw w urzędach administracyjnych oraz

usunięcie niepotrzebnych uciążliwości.

Inspektorat ministerjalny czuwać będzie z mego polecenia nad praktycznemi wynikami tych wszystkich zarządzeń.

Zarządzenie to wydane zostało do wszystkich wojewodów i wszystkich urzędników min. spraw wewnętrznych z poleceniem ścisłego się doń stosowania.

Ciekawy precedens prawny

Komornik usuwa robotników

okupujących zakład przemysłowy we Lwowie

Ze Lwowa donoszą:

Od dwuch tygodni trwa w zakładach graficznych A. Hegedüsa **strajk włoski na tle zatargu o wysokość płacy.**

Robotnicy w liczbie 18-tu okupowali lokale i nie opuszczają ich. Władze administracyjne wychodzą z założenia, że zatarg jest sprawą prywatną, i jak **długo niema ze strony „okupantów" nadużyć, kolidujących z przepisami karnemi, policja nie może interwenjować.**

W tych warunkach wpadł zastępca prawny Hegedüsa adw. dr. A. Spiegel na oryginalny ,nie mający dotąd precedensu pomysł zlikwidowania sytuacji.

W sobotę wniósł dr. Spiegel do sądu **skargę przeciwko wszystkim strajkującym o „ochronę zakłóconego posiadania" z wnioskiem o wydanie tymczasowego zarządzenia, nakazującego do czasu rozpatrzenia sprawy przez sąd usunięcie robotników z przedsiębiorstwa.**

Sąd grodzki przychylił się do tego wniosku i wczoraj rano zjawił się w zakładach Hegedüsa **komornik, który zawiadomił strajkujących o decyzji władz sądowych i wezwał ich do opuszczenia lokalu.**

Gdy robotnicy odmówili, komornik **pozostawił wezwanie pisemne z tem, że mają je wykonać do 48 godzin, t. j. do środy.**

W razie niezastosowania się strajkujących do nakazu sądu, wkroczy na żądanie komornika jako organ egzekucyjny, policja.

Termin rozprawy ustnej wyznaczył sąd grodzki już **na środę ,13 bm.**

Wynik jej stanowić będzie precedens prawny.

Wołanie o kaftan bezpieczeństwa

Prasa stołeczna pisze o narodowcach łódzkich i poznańskich. — „Precz z inteligencją i kulturą polską"

We wczorajszym warszawskim „Kurjerze Porannym" ukazał się artykuł naczelnego redaktora i publicysty tego dziennika p. Wojciecha Stpiczyńskiego p. t. „Eksperyment się udał — pacjent zdobył prawo do kaftana bezpieczeństwa". Artykuł, który nosi tak niezwykły tytuł, **dotyczy Łodzi.** Niektóre ustępy zasługują na przytoczenie.

Na wstępie red. Stpiczyński przypomina, że Stronnictwo Narodowe, które od wielu lat znajduje się w opozycji, ciągle powtarza, że w Polsce działoby się daleko lepiej, gdyby ono było u władzy. Tak się więc złożyło, że w wyborach samorządowych stronnictwo to odniosło przypadkowe zwycięstwo w dwóch dużych miastach — **w Łodzi i Poznaniu.** Na przykładzie tych miast można się było przekonać, jak też potrafią rządzić i gospodarować przedstawiciele Stronnictwa Narodowego. I dlatego właśnie — pisze red. Stpiczyński — „premjer Kozłowski rozumnie zdecydował, iż **trzeba, by zwycięzcy pokazali co potrafią i wzięli odpowiedzialność.** Co grubsze szyszki „narodowe" powypuszczano nawe z kryminałów, by dać im możność sprawowania funkcyj radzieckich w Łodzi.

I poczęli radzić. W Poznaniu ostrożniej, a to zgodnie z systematyczną naturą tamtejszych obywateli, w Łodzi za to na całego".

I dalej red. Stpiczyński pisze:

„Oczywiście, prawowierny „narodowiec" z kolumn szturmowych oczekiwał, że **tryśnie radykalizm antysemicki.** Nauczony na pamięć teoryjki, że wszystkiemu złemu winni są żydzi, główni wrogowie narodu polskiego, spodziewał się rewelacji metod skutecznego pozbycia się tego nieszczęścia. Tymczasem — ni z tego ni z owego — trysnęła inna zgoła mądrość, uznana przez „Gazetę Warszawską" za największy dorobek myślowy Stronnictwa Narodowego. Okazało się mianowicie, że **nieszczęściem Polski są nie żydzi, a inteligencja polska, nadmiar tej inteligencji pasowanej do godności nieprodukcyjnej warstwy narodu.**

Ponieważ zaś warstwa ta powstaje przez naukę — zniszczyć naukę i placówki nauczania. Że zaś ona jedna — niestety — jest dotychczas odbiorcą dóbr kulturalnych, — jest nakazem rozumu „narodowego" wygnać kulturę.

Trzeba powiedzieć na pochwałę dyscypliny partyjnej panującej w stronnictwie profesora uniwersytetu Rybarskiego, że **podkomendni mu rajcowie łódzcy i poznańscy, starają się wykonywać ten program z brawurą, rekomendującą ich tępotę umysłową. Wszystkie ich uchwały godzą w naukę, w szkolnictwo, w kulturę, choć — jak np. w Łodzi — również i w robotników, ale to pewnie z obawy; by zarabiając, nie zapragnęli oni kształcić dzieci lub nie nabrali zgubnych aspiracyj kulturalnych.** Godzenie w warstwę robotniczą jest niewątpliwie profilaktycznym zabiegiem, przeciw pomnażaniu się warstwy inteligenckiej.

„Narodowcy" łódzcy zniszczyli podstawy materjalne jedynej w tem półmiljonowem mieście wyższej uczelni, teatru polskiego i szeregu innych instytucyj kulturalnych. Poznańscy zbuntowali się przeciw bibljotekom szkolnym, oświacie pozaszkolnej, stypendjom dla niezamożnej kształcącej się młodzieży, teatrowi, nagrodzie literackiej i t. d. Słowem

precz z inteligencją i kulturą polską.

Eksperyment się udał. Dopuszczenie do rządów na placówkach samorządowych Str. Narodowego dało pozytywny rezultat: teraz już niema wątpliwości, że trzeba mu nałożyć kaftan bezpieczeństwa".

Jak wiadomo, „Kurjer Poranny" i jego redaktor naczelny p.W. Stpiczyński wyrażają opinję kół zbliżonych do rządu. Z tych względów artykuł powyższy zasługuje na specjalną uwagę.

10 tysięcy wyroków eksmisyjnych

nie zostanie wykonanych, dzięki moratorjum mieszkaniowemu

Jak już donosiliśmy, władze centralne powzięły uchwałę w sprawie przedłużenia moratorjum mieszkaniowego dla bezrobotnych na okres letni, od 1 kwietnia do 31 października br. Ponieważ chodzi o to, by moratorjum zaczęło obowiązywać przed wygaśnięciem moratorjum obecnego i by w ten sposób nikt z bezrobotnych nie został pokrzywdzony — dekret w tej sprawie ukaże się w Dzienniku Ustaw już w końcu b. miesiąca.

W związku z tem zrzeszenia lokatorskie przeprowadziły ścisłą statystykę wyroków eksmisyjnych, których wykonanie zostanie wstrzymane na mocy moratorjum. W czasie lata i zimy ub. r. **zapadło w Łodzi 5000 wyroków eksmisyjnych.** Łącznie z dawnemi wyrokami eksmisyjnemi — **10.000 spraw czekało wykonania.**

W ten sposób dzięki ogłoszeniu moratorjum **uratowano dach nad głową 10.000 rodzinom w Łodzi.**

REPUBLIKA DZIECI

Nowelka.

ODWAGA

Janek stał przed furtką, wiodącą na łąkę i do stawu. Nad stawem była cała jego paczka: Władek, Jurek, Staś i Helcia. Janek chciał, bardzo chciał iść do nich, lecz cóż: z drugiej strony furtki stała krowa. Janek był mieszczuchem, który krowę widział tylko na obrazku, a że miał tego dnia czerwony krawat i niedawno naczytał się opisów o hiszpańskiej walce byków, więc... nie był pewien, czy ta krowa nie rzuci się na niego, jak na torreadora. A szpady przecież nie miał...

Tymczasem nad stawem spostrzeżono jego wahanie.

— Patrzcie, Janek boi się krowy!

— Nie bój się, nie ubodzie!

— Tchórz!

— Tchórz, tchórz, tchórz!

Janek krowy właściwie się nie bał, tylko — zawsze ostrożność nie zawadzi. Ale nazwa „tchórz“ rozgniewała go. Wykręcił się na pięcie i poszedł w przeciwną stronę. Pogoniły za nim okrzyki w rodzaju „ech, ech, panie odważny“, ale prawie ich nie słyszał. Wzbierało w nim oburzenie: dobrze im mówić, że boi się krowy; urodzili się i wychowali na wsi, a on do tej pory widział tylko kozę. Ale on im pokaże jeszcze, że nie jest tchórzem!

Rozmyślał tak i szedł i szedł. Minął wieś, minął mały lasek, minął jakieś pole i wszedł do dużego lasu. Tu dopiero ogarnęło go znużenie. Położył się obok dużego krzaka dzikich malin i zaczął zajadać. Stopniowo ręka szła coraz wolniej od krzaka do ust, aż wkońcu opadła zupełnie. Janek zasnął.

Kiedy się obudził, była już noc. Księżyc świecił poprzez gałęzie i w jego promieniach wszystko wydawało się jakieś tajemnicze i złowrogie. Janka przebiegł dreszcz, choć noc była ciepła.

— Przecież się nie boję — rzekł do siebie napół głośno. — Przecież...

— Aha, aha! — odezwało się w oddali.

— Nie boję się — krzyknął Janek, ale bez przekonania.

Gdzieś — całkiem blisko rozległo się głośne stęknięcie.

Janek czuł, jak mu włosy stają dębem na głowie.

— Co to? — wyszeptał przerażony.

Stęknięcie, połączone z głośnym jękiem, powtórzyło się.

— O Boże!

Jeszcze głośniejszy jęk dał się słyszeć.

Janek wreszcie oprzytomniał.

— To musi jęczeć człowiek — pomyślał i podszedł, choć z duszą na ramieniu, w kierunku jęku.

— Kto tu jest? — zawołał nieco drżącym głosem.

— Chodź tutaj, bliżej — odparł głos. — Kto jesteś?

Janek pochylił się i ujrzał mężczyznę w stroju leśnika, leżącego na ziemi.

— Jestem Janek... Jan Kozemiński...

— Dobrze. Słuchaj więc, jestem leśnikiem i postrzelili mnie kłusownicy... dowlokłem się tutaj, ale dalej już nie mogę. Potrafisz znaleźć drogę do leśniczówki?

— Nie wiem...

— Pójdziesz kilka kroków w bok, do ścieżki, a potem już prosto ścieżką do mojej chaty. Tam powiesz...

Głos mu się załamał i leśnik opadł na ziemię. Jankowi zaś wróciła cała przytmoność umysłu. Pomknął jak strzała ku leśniczówce i nie bał się nawet psa, który wyskoczył nań z ujadaniem. W dziesięć minut sprowadził pomoc.

Odprowadzili go nazajutrz do dworku, gdzie niepokojono się o niego.

Od tego dnia nikt nie nazwał Janka tchórzem.

W MUZEUM.

— Ty, Franek, patrz, jak tego gościa obandażowali. To ci musiał mieć wypadek samochodowy!

NIEPOROZUMIENIE.

— Dlaczego tak późno przyszedłeś ze szkoły, Jasiu? — pyta ojciec.

— Dlatego, że Karol bił się po lekcjach.

— Cóż to ciebie obchodzi, że Karol się bił?

— Ale on się ze mną bił, Tatusiu.

Sami to zrobimy!

Ramki z zapałek

Macie jakiś obrazek, albo fotografię matki, ojca lub rodzeństwa, które chcielibyście oprawić? To bardzo łatwo. Potrzeba do tego tylko kawałek tekturki, trochę kolorowego papieru, kleju no i... wypalonych zapałek.

Wycinacie z tekturki ramkę odpowiedniej wielkości, oklejacie kolorowym papierem (ciemnym, może być nawet czarny) i na tem tle naklejacie zapałki odpowiednio przycięte, w rozmaite wzory. Zapałki mogą być białe, a można je również pokolorować, ewentualnie posrebrzyć lub pozłocić.

Podajemy wam tutaj dwa wzorki takich ramek — naturalnie są to tylko ich części.

ŻYCZLIWA RADA.

— Jak sądzisz, czy Władkowi pożyczyć 2 złote, o które mnie prosił?

— Ależ naturalnie! Koniecznie!

— A to dlaczego?

— Bo inaczej gotów przyjść do mnie po pożyczkę.

Rzeczy ciekawe.

Z PODROŻY PRZEZ TYBET

Pan Kingdon-Ward, znany botanik, który w ubiegłym roku wrócił z nieznanych dotychczas części Tybetu, opowiada swoje przeżycia.

Oto jedno z nich:

Minęliśmy Rima i zatrzymałem się na dłuższy odpoczynek dopiero w dwa tygodnie później: głównie dlatego, aby poczynić zdjęcia rozwijających się Magnolij. Tymczasem posłałem mego Sirdara drogą powrotną, aby zbadał, co się stało z posłańcem, który jeszcze nie przybył.

W cztery dni później rozmawiałem właśnie z dwoma dzikusami, karłami, ubranymi tylko w skórzane fartuszki, którzy, na zapytanie, skąd pochodzą, wskazywali widoczne w oddali, śniegiem pokryte szczyty gór, gdy pozdrowił mnie jakiś obcy Tybetańczyk.

— Hallo! — zawołałem — przyniosłeś mi listy z Indyj?

Wręczył mi bez słowa paczkę listów: były brudne i miały pozawijane rogi.

— A pieniądze?

— Niema, Sahib. Posłaniec został zamordowany, a jego ciało zrzucone ze skał. Obrabowano go — listy były znalezione dopiero w tydzień później.

Na drugi dzień przybył mój Sirdar. Był przybity: ani śladu ze skrzyni, którą ukradziono, posłańca zabito i obrabowano, a miejscowy „gubernator“ rozpaczał przeraźliwie. „Co sobie angielski Sahib o mnie pomyśli! Jestem przecie odpowiedzialny!“ I chciał, abym powrócił.

Powróciłem i byłem obecny przy przesłuchaniu. Zaproszono wszystkich „naczelników“ plemion. Zeznawali klęcząc i spoglądali od czasu do czasu w bardzo nieprzyjemny sposób zezem na boki. Dwaj silni mężczyźni, obnażeni do pasa, stali obok, a u ich stóp leżały dwie rzemienne dyscypliny...

Podczas przesłuchiwania jednego z kacyków, „gubernator“ odezwał się do mnie:

— Mam dać mu w skórę?

— Dlaczego?

— Jego odpowiedzi są niewystarczające.

— Niech pan postępuje według tybetańskich zwyczajów. To nie jest moja rzecz, nie mogę się tu wtrącać.

Musiałem się przyglądać, jak trzech z pomiędzy „świadków“ rozciągnięto na ziemi i przed milczącym tłumem wysmagano dyscyplinami.

Nie chciałem pozostać ani dnia dłużej; pożegnałem się przeto z zafrasowanym „gubernatorem“ i odjechałem śród ulewnego deszczu do moich towarzyszy podróży.

W kilka miesięcy później znalazł się morderca, choć nie znalazły się ani pieniądze, ani skrzynia... „Gubernator“ poprosił mnie wówczas do siebie, ale ja nie pragnąłem oglądać ani jego, ani Rima, w której „urzędował“.

„Sztuczne“ złoto

Mówi się teraz dużo o rzekomym wynalazku Polaka, zamieszkałego we Włoszech, Dunikowskiego, który jakoby odkrył sposób wydobywania czystego złota ze zwykłego piasku.

Z tem sztucznem złotem to wogóle jest wielki kłopot, bo co pewien czas rozchodzą się pogłoski o jakiemś nowem odkryciu, mającem spowodować, że złoto będzie fabrykowane tak łatwo, jak np. cegły.

Mniej więcej pięć lat temu prof. Miethe z Berlina ogłosił, że w lampie rtęciowej podczas silnych wyładowań elektrycznych otrzymuje najszczersze złoto. Pisano o tem wszędzie i jedynie niewielu uczonych ośmieliło się powątpiewać. Strach padł na handlarzy złota i wszystkie banki państwowe. Dopiero badania bardziej doświadczonych kolegów prof. Miethego rozwiały te obawy: chemja dzisiejsza znajduje drobniutkie ociupinki złota wszędzie, a więc nawet i w lampie kwarcowej.

Jeden z badaczy znajdował ten szlachetny metal we wszystkiem, czego się dotknął, ponieważ — nosił okulary w złotej oprawie; drobinki złota, takie maleńkie, że ich nawet przez mikroskop dojrzeć nie można było, docierały przy pośrednictwie rąk do wszystkich substancyj, których uczony ów się dotykał.

Inny chemik odkrył znów złoto we wszystkich analizowanych przez siebie materjach, bowiem w sąsiednim pokoju nagrzewał ktoś drut miedziany, zanieczyszczony trochę złotem.

Jak widać z powyższego, błędy doświadczalne zdarzają się dość często : trzeba być bardzo skrupulatnym, aby ich uniknąć.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

PRZESUWANKA.

Nad. I. S.

A J J O K
A B R Ó
A N O Z W
A D E K R
A F K L E
A W O N P
A I W T K
A Ł W E N
A Ł S I W
L C K Z U
O D W Ó R
A Ł O M S
E R N ! K
A G N ! L

Poprzestawiać litery w ten sposób, by utworzyły słowa. Środkowe ich litery dadzą rozwiązanie.

ZADANIE MATEMATYCZNE.

Nad. G. Sz

1	2	3	4	5
1	2	3	4	5
1	2	3	4	5
1	2	3	4	5
1	2	3	4	5

Poprzestawiać cyfry w ten sposób, by suma ich w każdym rzędzie pionowym, poziomym i na przekątnych wynosiła 15.

ZAGADKI.

Nie wielki nie mały, jeno w tem jest szkoda,
Kiedy się ukaże zaraz znika zgoda.

★

Nie wy, nie oni, istna zmartwień rzeka:
Smutne wszak życie temu, kto kaleka.

KRZYŻ MAGICZNY.

Nad. B. E.

Wpisać trzy wyrazy o podanem znaczeniu, dające się czytać pionowo i poziomo.

Znaczenie wyrazów: 1) Stolica Persji, 2) służący na okręcie, 3) broń wojskowa.

ŁAMIGŁÓWKA SPORTOWA.

Nad. L. K.

```
    . x . . . . . .
. . . x . . . . .
  . . x . . .
  . . x . .
    . x . .
. . . x . .
. . . . x . .
  . . x . . . . . . .
. . . x
    . x . .
     . x . . . . . .
       x . . . . . . .
    . x . . .
```

Na miejsce kropek i krzyżyków należy wpisać litery, tworzące słowa o podanem znaczeniu. Litery na miejscu krzyżyków dadzą rozwiązanie.

Znaczenie słów: 1) Nazwa, określenie zawodów sportowych, przeważnie w różnych konkurencjach, 2) sportowiec, uprawiający jeden ze sportów zimowych, 3) gra sportowa, 4) równy wynik, 5) przyrząd sportowy, 6) miejsce zawodów, 7) lekcje, przygotowanie sportowe, 8) bokser — po polsku, 9) organizacja sportowa, 10) miejsce zawodów tenisowych, 11) miejsce popisów narciarskich. 12) rodzaj ciosu w boksie, 13) czas bokserski, część meczu.

Rozwiązanie rozrywek z dzisiejszego numeru nadsyłać należy do redakcji „Republiki Dzieci“ — Piotrkowska 49 — do środy, dn. 20 b. m., włącznie.

Za prawidłowe rozwiązanie przynajmniej połowy rozrywek przeznaczamy do rozlosowania wśród czytelników 2 nagrody: książkę i grę towarzyską.

ROZWIĄZANIA

rozrywek umysłowych, umieszczonych 27 lutego b. r.

LOGOGRYF PRZYRODNICZO-GEOGRAFICZNY: 1) Narcyz, 2) indyk, 3) Ekwador, 4) cielę, 5) Himalaje, 6) żyrafa, 7) yak, 8) Jugosławja, 9) Europa, 10) Sahara, 11) pies, 12) Odesa, 13) róża, 14) Tybet, 15) Irtysz, 16) ren, 17) Amazonka, 18) Dunaj, 19) Orinoko, 20) świerk, 21) Częstochowa. Pierwsze litery tworzą: „Niech żyje sport i radość“. **SZARADKA:** Li - tery. **KWADRAT MAGICZNY:** 1) klosz, 2) laska, 3) Oskar, 4) skala, 5) zaraz. **ZAGADKI-ŻARCIKI:** 1) „Liczba podwójna“, 2) prędzej złamie nogę człowiek skaczący z 1-go piętra, gdyż prędzej spadnie na ziemię, 3) każdy człowiek ma 2 łokcie — u rąk.

NAGRODY

za prawidłowe rozwiązanie rozrywek, umieszczonych dn. 27 lutego b. r. otrzymali:

I. **E. Rozenblumówna** — ul. Piłsudskiego 24 — książkę.

II. **J. Nutkiewicz** — ul. Kilińskiego 15— grę towarzyską.

Po odbiór nagród należy zgłaszać się do Redakcji „Republiki Dzieci“ — Piotrkowska 49 — w czwartek lub piątek (14 lub 15 b. m.) między godz. 6 i 7 wiecz.

Czy wiecie, że...

... w Kaliforni spryskują cytryny i pomarańcze parafiną, a później polerują, przez co powstaje na nich bardzo cienka powłoka; powłoka ta zabezpiecza owoce przed wysychaniem i pasorzytami?

Dunikowski jest analfabetą

Taka jest opinja uczonych o rzekomem odkryciu „fabrykanta złota". Na takî sam kawał dał się złapać gen. Ludendorff

Eksperymenty współczesnych i dawnych alchemików

Przed czterema laty wielką sensację na całym świecie wywołała wieść o eksperymentach chemika monachijskiego, dr. Tausenda, który ogłosił że **potrafi sztucznym sposobem uzyskać złoto.** Głównym protektorem Tausenda został generał Ludendorff, który wyposażył wspaniale jego laboratorjum i zaczął zbierać dla niego kapitały, mające umożliwić fabrykację złota na szeroką skalę. Tysiące ludzi, olśnionych nazwiskiem wysokiego protektora, powierzyło swe kapitały Tausendowi. Depesze codziennie donosiły z Monachjum o postępach prac nowoczesnego alchemika.

I naraz wybuchł skandal. Okazało się, że **dr. Tausend był pospolitym oszustem.** Na procesie jego wystąpił w charakterze świadka **generał Ludendorff,** który oświadczył, iż sam był obecny podczas jednego z eksperymentów Tausenda i gorąco pragnął mu pomóc, aby **„przy pomocy sztucznie wyprodukowanego złota zapłacić wszystkie długi reparacyjne Niemiec, a później wystąpić do walki z żydowsko - masońskim kapitałem międzynarodowym".**

Tausend został skazany na 2 lata więzienia. Generał Ludendorff, skompromitował się w czasie tego procesu tak dalece, że **uważał za wskazane wycofać się z życia społecznego.**

Obecnie obiega wieść niemniej sensacyjna. Dunikowski, który skazany został przez sąd paryski za rozpowszechnianie fałszywych wieści, iż potrofi zdobyć złoto sztucznym sposobem, głosi teraz ze swego laboratorjum z San Remo, iż **mimo wszystko udaje mu się w dalszym ciągu prawdziwe złoto fabrykować,** a obrońcy jego zapowiadają rewizję procesu, aby udowodnić światu, iż Dunikowski nie kłamie, nie jest oszustem lecz dokonał największego wynalazku doby obecnej.

Czy istotnie można fabrykować złoto?

Historja się powtarza. Galileusz również upierał się przy swem zdaniu, mimo skazania go. Dziś wiemy, że Galileusz miał rację, twierdząc, że ziemia się obraca dokoła słońca. I stwierdzić należy, że wbrew wszelkim wyrokom sądowym, zarówno Tausend jak i Dunikowski mają rację, upierając się, iż **złoto można fabrykować.** Ale... nie tą drogą, o której mówił przed czterema laty Tausend i o której mówi obecnie Dunikowski. Jest to sprawa tak interesująca, że warto jej poświęcić kilka słów.

Niewielu chyba czytelników pamięta, że przed dziesięciu laty w dziennikach całego świata ukazała się sensacyjna wiadomość: **prawdziwy uczony, cieszący się nieposzlakowaną opinją, profesor politechniki w Scharlottenburgu, dr. Miethe wynalazł sposób preparowania złota z rtęci i w dodatku sposób niesłychanie prosty.** Wypełnił on lampę kwarcową para zupełnie oczyszczonej rtęci i w ciągu 136 godzin przepuszczał przez tę parę prąd elektryczny o sile 140 wolt. I oto na ściankach lampy osiadły wydzieliny rtęci. **A w tych wydzielinach znaleziono złoto.**

Dr. Miethe — tem właśnie różni się człowiek nauki od szarlatanów — nie **robił żadnego sekretu ze swych doświadczeń, opublikował wszystkie szczegóły.** Sprawdzono jego próby, przeprowadzono identyczne doświadczenia i świat przekonał się, że niema w tem żadnego szalbierstwa. **Złoto można było otrzymać sztucznym sposobem z rtęci.**

Dr. Miethe jednak poszedł jeszcze dalej. Zaczął badać rtęć. I po kilku miesiącach **zdezawuował własne odkrycie.** Stwierdził mianowicie, że rtęć zawiera z natury rzeczy małą przymieszkę złota, to też nic nadzwyczajnego, że drogą fizyczną udało się tę przymieszkę wydobyć. Rtęć posiada jednak tak niewiele złota, że nie warto wydobywać. Mimo to uczeni, z chwilą stwierdzenia tego faktu, zaczęli badać dalej i ostatecznie nauka doszła do następujących rezultatów: **nie ulega wątpliwości, iż z ołowiu i rtęci można fabrykować złoto — złoto to jednak będzie o wiele droższe od złota naturalnego.**

Taka jest konkluzja nauki — **teoretycznie można sztucznemi środkami uzyskać złoto, praktycznie — nie.**

Dunikowski twierdzi, że nauka się myli, że można praktycznie sztucznemi środkami uzyskać złoto. **Jego teorja jest tajemnicą, kótrej nikt jeszcze nie przeniknął.** Początkowo Dunikowski twierdził, że odkrył **tani sposób zamiany ciał prostych, obecnie mówi, że znalazł sposób produkowania złota przy pomocy promieni „Zet".**

Mimo eksperymentów, przy których rzekomo asystowali fachowcy, mimo twierdzeń Dunikowskiego i jego obrońców — **należy się ustosunkować do jego teorji bardzo sceptycznie.** Przedewszystkiem dlatego, że **robi on z tego tajemnicę.** Gdyby obawiał się konkurencji mógłby poprostu opatentować swój wynalazek i nie miałby potrzeby ukrywania przed uczonymi, na czem polega jego system wydobywania złota. Następnie — **nie chce on, by przy jego doświadczeniach byli obecni uczeni** — jak twierdzi z tego powodu, by nie przeniknęli jego tajemnicy. I wreszcie, gdy próbował on naukowo wyjaśnić swe odkrycie, swiat przekonał się, że ten **wynalazca nie ma elementarnych wiadomości z chemji.**

Dlatego nie należy się łudzić, że będzie można sztuczną drogą uzyskać złoto i dokonać przewrotu gospodarczego na świecie. Fabrykacja sztucznego złota, podobnie jak i promienie śmierci — wszystko to jeszcze należy do fantazji.

W. T.

DWIE NAJBLIŻSZE IMPREZY „ORBISU".

Dnia 19 bm. organizuje biuro „Orbis" indywidualne wyjazdy do Warszawy — w związku z Imieninami Marszałka Piłsudskiego, które w dniu tym obchodzone są w stolicy bardzo uroczyście.

Chcąc wziąć udział w Targach Praskich, Biuro „Orbis" wyrabia ulgowe paszporty do Czechosłowacji. Równocześnie przyjmuje zapisy na udział w wycieczce wiosennej, obejmującej trasę Hiszpania — Riviera — Marokko (od dnia 5 do 29 kwietnia) oraz sprzedaje bilety na wycieczkę do Ziemi Świętej, Grecji i Turcji.

Wszelkich bliższych informacyj udziela i zapisy przyjmuje Polskie Biuro Podróży „Orbiś", Piotrkowska 18 i Piotrkowska 67.

Emigranci saarscy umieszczeni w Nantes

Paryż, 12 marca.

(PAT) Do Nantes przybyło 1/3 emigrantów niemieckich z Zagłębia Saary pod eskortą 9 żandarmów. Emigrantów ulokowano narazie w Nantes. Będą oni następnie skierowani do różnych departamentów, gdzie zostaną zatrudnieni na roli. Część z pośród emigrantów wyjedzie do Kolonji lub do Ameryki.

Kongres Unji paneuropejskiej w Wiedniu

Wiedeń, 12 marca.

(PAT) Czwarty kongres Unji Paneuropejskiej zapowiedziano na 17 do 20-go maja w Wiedniu. Kongres ten obradować ma nad sprawami gospodarczemi opracowanemi w roku ubiegłym przez 5 konferencje przygotowawcze w Wiedniu. Honorowe przewodnictwo nad kongresem objął kanclerz Schuschnigg. Polska reprezentowana będzie na nim prawdopodobnie przez b. ministra Gliwica.

Połączenie telefoniczne Berlin—Tokio

Berlin, 12 marca.

(PAT) Dziś przed południem dokonano pierwszych prób komunikacji telefonicznej między Berlinem a Tokio. Pierwsze rozmowy przeprowadzili minister spraw zagranicznych i minister poczt ze strony niemieckiej oraz minister spraw zagranicznych i minister komunikacji ze strony japońskiej.

Czołgi lądowe, wodne i powietrzne

stanowią jeden z głównych środków „komunikacji" w armjach Ameryki, Anglji i Japonji. — Najwięcej czołgów ma Francja

„Motoryzacja armji" — oto naczelne hasło rzucone przez twórców nowoczesnych armji, którzy widzą w niem jedyną skuteczną metodę szybkiego zwalczania nieprzyjaciela. Motoryzacja w nowoczesnem ujęciu, nie określa tylko broni pancernej, a więc czołgów i podobnych konstrukcyj, ale obejmuje również wyposażenie armji w taką ilość mechanicznych środków przewozowych aby mogły one zapewnić szybkie przenoszenie liczniejszych oddziałów na większe odległości. Jeżeli się zwróci uwagę na wyposażenie nowoczesnych armji i rodzaj sprzętu, uderza przedewszystkiem jedna cecha charakterystyczna, mianowicie **szybkość ruchu.** Wskazywałoby to na chęć ograniczenia czasu działań wojennych do minimum.

Wielka Brytanja, Francja, Włochy, Stany Zjednoczone i inne państwa, stopniowo **przekształcają swe oddziały piechoty na bardziej ruchliwe, przydzielając im coraz więcej środków przewozowych.** Są to przeważnie samochody gąsienicowe. Typowym przykładem jest amerykański samochód gąsienicowy „T 1", o nośności 2860 kg. i szybkości maksymalnej 75 klm/godz. Piechota Stanów posiada tych samochodów 1500 sztuk. Również armja włoska wyposażona jest w podobne samochody, są to **46 konne Fiaty, sześciokołowe.** Samochody te są przystosowane do pokonywania większych wzniesień, bo dochodzących do 60°.

Propaganda automobilizmu przeprowadzona w Niemczech nie jest niczem innem, jak **zaopatrzeniem armii na wypadek wojny w wielką ilość samochodów droga rekwizycji.** Jest to zagadnienie bardzo doniosłe. Każdy samochód każdy kilometr drogi, to listek do wieńca laurowego zwycięstwa w przyszłej wojnie. Tylko tak, a nie inaczej trzeba na te kwestie się zapatrywać.

Motoryzacja obejmuje również zwiększenie środków mechanicznych, samochodów pancernych oraz czołgów. Postęp w tej dziedzinie jest ogromny. Angielski Daily Telegraph podaje dane o **czołgu-amfibji, mogącym równie dobrze poruszać się po ziemi jak i na wodzie.** Jest to pływający czołg, który waży 2 tonny, posiada 9-cio milimetrowy pancerz i porusza się na lądzie z szybkością 65 klm/godz., zaś w wodzie jego szybkość maleje do 9 klm/godz. W ten sposób nawet woda przestaje być przeszkodą dla czołga. **Podobne czołgi posiada również Japonia i Stany Zjednoczone.** Amerykanie poszli nawet dalej! Bardzo ciekawa jest konstrukcja **czołga mogącego poruszać się w powietrzu.** Mowa tu nie o opancerzonym samolocie, lecz o **normalnym czołgu przystosowanym do poruszania się w wodzie; z pomocą skrzydeł i śmigła poruszanego tym samym motorem, może ten czołg przebyć drogę powietrzną trudny teren.**

Oficjalna statystyka niemiecka podaje dane cyfrowe posiadanych czołgów przez państwa europejskie oraz Japonję i Stany Zjednoczone: **najwięcej czołgów ma Francja,** bo około 4000 sztuk, na drugiem miejscu wymieniona jest **Rosja Sowiecka 3500 szt.,** dalsze miejsca zajmują **Anglia 600 szt., Japonja 750 szt., Stany Zjednoczone 1000 sz., Czechosłowacja 200 szt., Belgia 300 szt., Włochy 200 szt., Rumunja 90 szt.,** Jaką ilością dysponują Niemcy — niewiadomo.

Bandyci chińscy splondrowali miasto

Wojska japońsko-mandżurskie stoczyły z nimi walkę

Mukden, 12 marca.

(PAT) Oddziały japońsko - mandżurskie zajęły miasto Fang-Czong położone o 130 klm. na północno - wschód od Charbina. W niedzielę na to miasto napadli chińscy bandyci, którzy splondrowali całe miasto, uprowadzili wielu mieszkańców i wzniecili liczne pożary. Przy zajmowaniu miasta po stronie japońskiej padło 30 żołnierzy a wielu odniosło rany. W ręce wojsk japońsko - mandżurskich wpadło tylko 62 bandytów, reszta zaś uciekła.

Hsin-King, 12 marca.

(PAT) Grupa chińczyków, która uprowadziła 28 urzędników japońskich i mandżurskich z Cycykaru, podpaliła, uciekając, miasto w kilku punktach. W pościg wysłano oddział wojsk japońskich.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Inwentarze i bilanse

Po raz pierwszy mają teraz zastosowanie przepisy **o obowiązku przedstawania sądowi rejestrowanemu inwentarzy i bilansów przez wszystkich kupców, wpisanych do rejestru.** Na tle tym nasunęły się różne wątpliwości, które chcemy poniżej oświetlić.

Pierwsza kwestja — **TERMIN WYKONANIA OBOWIĄZKU.** — Przedstawianie inwentarzy i bilansów nastąpić winno w ciągu trzech miesięcy od końca roku obrotowego, te więc firmy, w których rok obrotowy nie pokrywa się z rokiem kalendarzowym, **nie mają obowiązku przedkładania bilansów i inwentarzy do 1 kwietnia.** — Osoby prawne winny przedstawić bilans i inwentarz w ciągu dwóch tygodni po zatwierdzeniu bilansu przez powołany do tego organ firmy; w większości spółek akcyjnych i spółek z ogr. odpow. (te tylko przedsiębiorstwa mają charakter osób prawnych) termin ten liczyć się wobec tego będzie **od daty zwyczajnego rocznego walnego zgromadzenia.**

Druga kwestja tyczy **SANKCJI.** — Kwestja ta jest bardzo niejasna. Brak szczególnego przepisu zezwalającego sądowi rejestrowanemu na nakładanie kar za uchybienie omawianemu tu obowiązkowi. Ogólny przepis art. 17 kodeksu handlowego przewiduje dla sędziego rejestrowego prawo zmuszania obowiązanych do dokonywania zgłoszeń pomocą grzywien do 500 złotych i to powtarzalnych. **Ponieważ nie chodzi tu jednak o zgłoszenia wpisów do rejestru wydaje się nam, że obowiązek ten jest bez sankcji!**

CO ULEGA PRZEDSTAWIENIU? Otóż przedstawia się inwentarz i bilans. Rachunek zysków i strat nie jest wcale wspomniany. Bilans i inwentarz winny **być podpisane przez kupca** (wzgl. organ, powołany do zastępowania spółki); podpis prokurenta jest niewystarczający.

PROCEDURA PRZEDSTAWIENIA. Składa się inwentarz i bilans oraz odpis bilansu poświadczone przez kupca i księgowego. Ponieważ rozporządzenie mówi stale o „dokumentach" istnieje, błędne niewątpliwie, przekonanie, jakoby trzeba było składać bilans i inwentarz w formie odrębnego dokumentu; oczywista powodowałoby to niesłychane trudności techniczne dla wielu firm, które mają drobiazgowe inwentarze, składające się z bardzo licznych pozycyj. Niewątpliwie zupełnie **wystarczy przedstawić księgę inwentarzy i bilansów, przyczem — podkreślamy — odpis konieczny jest tylko z bilansu, odpisu inwentarza nie potrzeba wcale składać.**

Sąd na inwentarzu i na bilansie umieści swoją wizę. Odpis bilansu (uwierzytelniony przez kupca i księgowego) zostaje przez sąd rejestrowy zatrzymany w aktach.

JAWNOŚĆ. Zwracaliśmy już tu w specjalnym artykule uwagę na niewystarczająco jasne sformułowanie przepisów o **prawie osób postronnych do przeglądania odpisów bilansów** (jak z powyższego wynika inwentarze i rachunki zysków i strat wogóle nie są ujawniane).

O ile chodzi o kupców jednoosobowych, spółki jawne i spółki komandytowe osoby **postronne mogą przeglądać odpisy bilansów, o ile sa do tego uprawnione na mocy szczególnego przepisu prawa".** Trudno pozytywnie odpowiedzieć o jakie przepisy chodzi; specjalnie wątpliwa jest kwestja prawa każdego wierzyciela do przeglądania bilansów. Zaznaczyć tutaj należy, że pośrednio z rozporządzenia wynika, iż **bilanse wszystkich spółek z ograniczona odpowiedzialnością**, a wiec nawet tych, które nie są obowiązane do publikowania bilansów, są **w rejestrze jawne dla każdego.**

a. z.

Eksport na Daleki Wschód

Przedstawiciel firmy szanghajskiej w Łodzi. — Jak układają się nasze stosunki handlowe z Chinami. — Eksport nasz się zmniejsza. Towary japońskie wypierają towary europejskie

Jak donosiliśmy, w Łodzi bawił p. Shriro, przedstawiciel firmy „Shriro Brus Jue" w Charbinie i Szanghaju, **celem dokonania zakupów dla Chin.**

W związku z pobytem u nas egzotycznego kupca zasięgnęliśmy informacyj, ilustrujących **stan naszych stosunków handlowych z rynkami Dalekiego Wschodu.** Były one — według udzielonych nam informacyj — stosunkowo **największe w r. 1933,** jeśli, oczywiście, chodzi o czasy powojenne. **Popyt na nasze artykuły włókiennicze był wówczas bardzo znaczny,** ożywienie zaś na rynku chińskim duże, tak, że wszystkie zamówione w tym czasie towary w Polsce zostały rozsprzedane. Również i zamówienia w roku ub. były duże, jednak nie wszystkie już poczynione w r. 1934 zakupy zostały rozsprzedane, toteż **u kupców tamtejszych pozostały znaczne zapasy.**

Zakupy dla Dalekiego Wschodu czynione były zazwyczaj już w styczniu i lutym, w roku bieżącym natomiast są one **spóźnione i daleko mniejsze niż w latach ubiegłych.** Wprawdzie obecnie zamówienia na towary zarówno łódzkie, jak tomaszowskie i białostockie napływają dość licznie, w sumie jednak **niewiele przekraczają połowę zamówień, dokonywanych przez kupiectwo Dalekiego Wschodu jeszcze przed dwoma laty.**

Na spadek naszego eksportu włókienniczego na rynki Dalekiego Wschodu wpłynęły w części zapasy towarów, pozostałych z roku ub., głównie jednak **znaczne pogorszenie się sytuacji gospodarczej w Chinach.**

Jeżeli chodzi o sytuację w Chinach podkreślić należy zwyżkę tamtejszego pieniądza, opartego, jak wiadomo, na srebrze. Posunięcia rządu waszyngtońskiego, powodujące zwyżkę cen srebra, wywołało podrożenie waluty chińskiej, co fatalnie odbiło się na rozmiarach eksportu z Chin, a w konsekwencji **skurczyło również możliwości importowe.**

Poza temi mementami duży wpływ na zmniejszenie importu z Europy, a więc i z Polski, wywarło dające się ostatnio zauważyć pewne **odprężenie stosunków pomiędzy Japonją i Chinami** Bojkot towarów japońskich, konsekwentnie przeprowadzany przez znaczną część społeczeństwa chińskiego w okresie najostrzejszego zatargu między obu państwami, obecnie **stopniowo zanika.** Zwłaszcza południowe Chiny, z Szanghajem na czele, silnie odczuwające nacisk polityczny i gospodarczy Japonji, **zaprzestają bojkotu towarów japońskich.** Coraz częściej rządy poszczególnych prowincyj wchodzą w stosunki polityczne z Japonją, a pierwszą zazwyczaj tego konsekwencją jest **napływ towarów japońskich.**

Dużą wyrwą w eksporcie europejskim na Daleki Wschód jest również opanowanie przez Japonję dawnej prowincji chińskiej — **Mandżuko.** Aczkolwiek gospodarczo znajduje się ona jeszcze raczej pod wpływem Chin i chiński element kupiecki jest nadal tam silny, ekspansja gospodarcza Japonji postępuje szybko naprzód i **towary japońskie są tam uprzywilejowane.**

Te dwa pokrótce omówione momenty: wewnętrzno-gospodarcza oraz polityczna sytuacja Chin — są **decydujące dla rozwoju naszych stosunków handlowych z rynkami Dalekiego Wschodu,** wśród których rynek chiński ma, oczywiście, dominujące znaczenie.

Dodać należy, że również **dewaluacja funta angielskiego** wywiera wyraźny wpływ na kształtowanie się naszych obrotów z Chinami, **odciągając poważną część tamtejszych importerów z rynku polskiego ku potaniałym towarom angielskim.**

Pesymistyczne nastroje

na aukcjach wełnianych. — Wzrost podaży surowca o blisko 25 proc.

We wtorek 12 lutego otwarta została w Londynie druga serja tegorocznych aukcyj wełny kolonjalnej. Aukcje te odbywać się przypuszczalnie będą **pod znakiem wahań cen na rynkach zamorskich.** W łączności z wahaniem kursu funta panuje w kołach dostawców londyńskich pesymizm Ponieważ w kołach tych utrzymują się **nastroje zniżkowe,** dyspozycje na nadchodzące aukcje są przeto bardzo ostrożne. Z zapasu **przekraczającego 170.000 bel ma pójść na aukcje tylko 128.000 bel,** w czem około 46.000 bel wełny australijskiej, około 65.000 bel nowozelandzkiej i 16.000 bel południowo-amerykańskiej. W porównaniu z analogicznym okresem r. ub. oznacza to **wzrost ilości wełny, dostarczonej na aukcję o blisko 30.000 bel.**

Miljard koron

na pomoc dla handlu zagranicznego Czechosłowacji

Rząd czechosłowacki przedstawił parlamentowi **projekt ustawy o pomocy dla handlu zagranicznego.** Na podstawie tej ustawy granica gwarancyj państwowych dla eksportu zostaje **podwyższona o blisko 200 miljonów koron do łącznej kwoty miljarda koron.**

Zryczałtowanie podatku obrotowego

10-procentowy dodatek nadzwyczajny nie będzie doliczany

We wczorajszym numerze „Dziennika Usaw" ukazało się rozporządzenie ministra skarbu o zryczałtowaniu podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw (do 45 tys. zł. rocznego obrotu). Rozporządzenie to ustala, iż w roku bieżącym podatek ten będzie pobrany w formie ryczałtowej od tych przedsiębiorstw, które w roku 1934 płaciły en podatek zryczałtowany.

Od płacenia tego podatku zostały wyłączone niektóre przedsiebiorstwa, m. in. spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, miejsca sprzedaży mięsa i t. p.

Podatek w roku bieżącym wymierzony będzie w tej samej wysokości co w r. 1934. Doliczony bedzie do niego podatek komunalny, natomiast NIE BĘDZIE DOLICZONY 10 PROCENTOWY DODATEK PAŃSTWOWY.

Podatek ten płatny jest w czterech ratach, mianowicie: 30 marca, 15 lipca, 15 października i 15 grudnia. Odwołania i zażalenia wnosić można do izb skarbowych do 15 maja. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Proste wyjście!

W dniu 11 bm. odbyła się w Waszyngtonie narada między prezydentem Rooseveltem oraz sekretarzami Hull'em i Morgenthau'em, w czasie której podobno **rozpatrywana była sprawa ewentualnych procesów w sprawie wypłacenia należności państwa wobec posiadaczy obligacyj — w wartości złotego dolara. Rozważano zagadnienie zamknięcia trybunału, zajmującego się temi sprawami.**

Wahania na rynku pieniężnym

Na giełdzie warszawskiej — zwyżka, na rynku łódzkim tendencja utrzymana

Dzień wczorajszy przyniósł poważną **przewagę na rynku pieniężnym,** zwłaszcza, jeśli chodzi o giełdę warszawską, która **notowała zarówno funta jak i dolara nieco mocniej. Kurs dewizy na Londyn** kształtował się na poziomie **25.06, a więc o 11 punktów wyżej niż onegdaj, kable na Nowy Jork 5.27 i 1/4, czyli ponad 3 punkty wyżej.**

Zwyżka notowań giełdy urzędowej **nie wpłynęła na prywatny rynek łódzki,** który wszystkie kursy utrzymał na **poziomie z poniedziałku.** Notowano: funt — sprzedaż 25.00, kupno 24.90, dolar 5.22—5.20, dolar złoty 8.89—8.88, marka niemiecka 2.05—2.04.

Bank Polski kupował funty po 24.84, a więc po cenie o 3 punkty niższej od onegdajszej, za dolary zaś płacił 5.20 (banknoty drobne), 5.21 (banknoty większe) i 5.23 (czeki).

Notowania papierów wartościowych nie uległy większej zmianie i wynosiły: poż. stabilizacyjna — sprzedaż 73.50, kupno 73.00, dolarówka 54.50—54.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933—54.00 — 53.00. **Mocniejsza była poż. budowlana,** za którą żądano 47.50, płacono 47.00.

Nr. 15.

Wynalazcy znajdą nabywców na Targach Poznańskich.

Targi Poznańskie w ramach tegorocznych Targów od dnia 28 kwietnia do 5 maja 1935 r. organizują Dział Wynalazków poświęcony specjalnie wynalazczości polskiej.

Dział ten dostępny będzie dla wynalazków nie stanowiących tajemnicy państwowej i wojskowej:

a) dla patentów uzyskanych w Polsce,
b) dla wynalazków zastrzeżonych do dnia 25 lutego 1935 r., lecz jeszcze nieopatentowanych,
c) dla wynalazków niezastrzeżonych, które przy wystawieniu na Targach korzystają z ochrony patentowej na przeciąg 6-ciu miesięcy zgodnie z art. 3, pkt. 3, względnie art. 90, pkt. 3, Rozp. P. Prezydenta z dnia 22/III 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 443)

Szczegółowych informacyj co do udziału oraz warunki udziela Komitet Wynalazków Rady Targów Poznańskich, Warszawa, ul. Grójecka nr. 45, m. 25, tel. 872-89 (godz. 16—17 i 19—21)

KRONIKA

Marzec **13** Sroda

Dzis Krystyny P. M.
Jutro Matyldy Kr. Wd.

—:—

Wschód słońca	5.57
Zachód słońca	17.35
Wschód księżyca	10.46
Zachód księżyca	3.28
Długość dnia	11.43
Przybyła dnia	4.01

Rejestracja pojazdów mechanicznych

Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, że dla wymiany na rok budż. 1935/36 dowodów rejestracyjnych pojazdów mechanicznych należy składać te dowody wraz z dowodami tożsamości pojazdów mechanicznych we właściwych Starostwach w terminie do dnia 25 marca 1935 r. dla pojazdów prywatnych i do dnia 31 marca 1935 r. dla zarobkowych.

Bliższe szczegóły są podane w obwieszczeniach rozplakatowanych w miastach.

Kradł pomarańcze,
by uzdrowić niemi żonę

Osobliwy przestępca stanął wczoraj przed sądem grodzkim. Sześćdziesięcioletni Stefan P. kradł w sklepiku N. Karpackiego przy ul. Mianowskiego 17 pomarańcze. Nie kradł ich wiele: co kilka dni po dwie — trzy sztuki.

Oskarżonego przychwycił sklepikarz na gorącym uczynku. Zauważył, że mu pomarańcze giną i podjął obserwacje, które rychło doprowadziły do celu.

Oskarżony tłumaczył się przed sądem, że **kradł, aby poratować zdrowie żony.** Słyszał, i on i jego żona — tyle o witaminach, o zbawienności pomarańczy dla organizmu ludzkiego, że biedna niewiasta ubrzdała sobie, że tylko dzięki pomarańczom przyjdzie do zdrowia. Nie mając na kupno owoców — P. brał je od sklepikarza pokryjomu. Do winy się przyznaje.

Sąd, uznając wyjątkowe motywy, jakiemi się kierował niezwykły złodziej, **uznał go winnym kradzieży, ale od kary uwolnił.** (g)

Dodatkowa komisja poborowa

Pojutrze, w piątek, dnia 15 bm. w lokalu biura wojskowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 od godziny 8 rano do 3 po południu urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto I, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913, którzy z jakichkolwiek względów nie stawili się na ubiegłe komisje, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadający uregulowanego jeszcze stosunku do służby wojskowej, a zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji.

Na komisję zainteresowani poborowi winni zabrać ze sobą dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Należy zaznaczyć, iż w dniu 28-ym bm. urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi, jak wyżej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), H. Skwarczyńskiego (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Narodowcy chcą rządzić Łodzią

Dziś ostatnie obrady komisji budżetowej. — „Większość", która jest, w najlepszym razie, połową... — Jutro posiedzenie rady miejskiej

Dziś wieczorem odbędzie się ostatnie posiedzenie komisji finansowo-budżetowej rady miejskiej, dla uchwaleniu w trzeciem czytaniu budżetu m. Łodzi na rok 1935/36. Posiedzenie to niewątpliwie obfitować będzie w bardzo interesujące momenty. Trzecie czytanie budżetu bowiem decyduje, **w jakiej formie preliminarz zostanie wniesiony na plenum rady.** Dziś rozstrzygnie się, czy niektóre dotychczasowe uchwały komisji będą anulowane, czy też rada miejska będzie miała żmudne i trudne zadanie naprawiania tych wszystkich nonsensów, jakie poczynione zostały na komisji.

Zaznaczyć należy bowiem, że na plenum rady miejskiej jest obecnie **zupełnie inny układ sił, aniżeli na komisji.** W komisji Stronnictwo Narodowe dysponuje zdecydowaną większością, natomiast w radzie miejskiej, po utworzeniu przez chadecję odrębnej i samodzielnej frakcji, **sprawa ta wygląda zupełnie inaczej.** Stronnictwo Narodowe liczy tylko 35 radnych na ogólną ilość 72, a więc mniej szość.

Wprawdzie w przeważającej ilości spraw, głosuje wraz z nimi radny niem. p. Kahlert, ale i 36 głosów to tylko połowa, a nie większość. Kwalifikowanej większości niema zatem, a to niewątpliwie spowoduje dużo niespodzianek i przyczyni się do tego, że będziemy mieli w roku bieżącym, poraz pierwszy od chwili istnienia łódzkiego samorządu, niezwykle interesującą sesję budżetową.

Jak się dowiadujemy na jutrzejszem posiedzeniu rady miejskiej będzie obecny delegat urzędu wojewódzkiego. W myśl ustawy samorządowej obecność delegata wojewódzkiego jest przewidziana na każdem posiedzeniu rady miejskiej, na posiedzeniach komisji, a nawet na kolegjalnych posiedzeniach magistratu. Oczywiście województwo nie zawsze korzysta z tego, Jednakże obecnie, wobec atmosfery, jaka panuje na ostatnich posiedzeniach plenum i komisyj i wobec raportu, jaki złożył p. wojewodzie komisarz rządowy inż. Wojewódzki — **delegat urzędu wojewódzkiego będzie przybywał na posiedzenia i dokładnie informował p. wojewodę o ich przebiegu.** Szczególnie na sesji budżetowej rady miejskiej delegat województwa będzie obecny, aby obserwować przebieg dyskusji.

Według uzyskanych przez nas informacyj, na jutrzejszem posiedzeniu rady miejskiej, frakcja radziecka Stronnictwa Narodowego zamierza na samym wstępie obrad zgłosić interpelację w sprawie decyzji o wyborach zarządu miejskiego w Łodzi. Stronnictwo Narodowe w interpelacji swej podkreśli, iż **chce objąć rządy na ratuszu łódzkim** i dlatego domaga się rychłego wydania decyzji przez władze nadzorcze w sprawie wybranych kandydatów na stanowisko prezydenta i wiceprezydentów.

Interpelacja ta jednak prawdopodobnie żadnego skutku mieć nie będzie. Komisarz rządowy bowiem nie ma pełnomocnictw do udzielania odpowiedzi na takie zapytania.

Nieoficjalnie wiadomo, że podczas ostatniej wizyty p. wojewody łódzkiego u ministra spraw wewnętrznych Kościałkowskiego, ustalono, iż sprawa zarządu miejskiego w Łodzi będzie rozpatrzona dopiero **po uchwaleniu przez radę miejską budżetu.** Chodzi bowiem o to, iż w toku uchwalania budżetu nie należy przeprowadzać ew. zmiany na stanowisku przełożonego miasta. Wobec tego decyzja w tej sprawie zapadnie dopiero prawdopodobnie w końcu kwietnia lub w początkach maja.

Sesja budżetowa rady miejskiej nie jest bowiem jeszcze wyznaczona. Poprzednio ustalony termin pierwszego posiedzenia budżetowego został zaniechany wobec demonstracyj radnych narodowców i przeciągania rozpatrzenia sprawy w komisji. Jeśli na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżet zostanie wreszcie uchwalony w III czytaniu — pierwsze posiedzenie budżetowe rady miejskiej zwołane zostanie prawdopodobnie

na wtorek przyszłego tygodnia,

t. j. na dzień 19 b. m. W tym wypadku, jeśli nawet posiedzenia budżetowe odbywać się będą trzy razy tygodniowo — budżet i tak nie będzie uchwalony przed dniem 15 kwietnia.

Wobec przekroczenia terminu, rada miejska będzie musiała uchwalić prowizorjum budżetowe, przynajmniej na miesiące kwiecień i maj. (i)

Strajk pracowników miejskich

będzie proklamowany, o ile narodowcy nie cofną wniosku o redukcji płac

W dniu wczorajszym o godzinie 18 w sali I oddziału Straży ogniowej przy ul. 11 Listopada nr. 4 odbył się wiec pracowników miejskich.

Po wygłoszeniu referatów przez poszczególnych kierowników związku i wyjaśnieniu dotychczasowej działalności komisji międzyzwiązkowej oraz obszernej dyskusji, zebrani na wiecu urzędnicy samorządowi uchwalili rezolucję, skierowana **przeciwko postanowieniom komisji radzieckiej, upoważniając jednocześnie komisję międzyzwiązkową do wszczęcia starań zmierzających do reasumpcji postanowienia komisji odnośnie zmniejszenia o połowę dodatku komunalnego wypłacanego pracownikom miejskim.**

Zebrani zgodnie upoważnili komisję międzyzwiązkową do **proklamowania strajku pracowników miejskich na wypadek, gdyby uchwała zmniejszająca ich pobory nie została cofnięta.**

Odpis memorjału wraz z odpisem protokułu wczorajszego wiecu zostaną przesłane w dniu dzisiejszym do Rady Miejskiej dla rozpatrzenia tej sprawy na jutrzejszem posiedzeniu rady.

Meteor spadł na Tomaszów

Wszyscy go widzieli, ale nikt nie znalazł.— Władza stanowczo zaprzecza

Tomaszów Mazowiecki przeżywał wczoraj wielką sensację. I to sensację z dziedziny spraw kosmicznych! Za miastem miał spaść wielkich rozmiarów meteor!

Byli tacy, którzy na tej podstawie twierdzili, że to znak zakończenia kryzysu ;inni uważali, iż potężny meteor swem objawieniem przypomniał nam wszystkim o karze niebios, jaka nas czeka; byli wreszcie inni, którzy poprostu wybrali się za miasto pod słup na wzgórek, by zobaczyć to miejsce, w którem się meteor zarył głęboko w ziemię, kryjąc przed oczami ciekawych tysiące tajemnic z niebios.

Owi ciekawi wyszli najgorzej. **Meteoru nie było, nie było po nim najmniejszego śladu.**

Sprawdziliśmy tę wersję w samym Tomaszowie.

— Blaga, — oświadczono nam w źródle najlepiej poinformowanem, gdyż w komisarjacie policji, który w Tomaszowie również i nad sprawami niebieskiemi pieczę roztacza: — złudzenie masowe, czy coś w tym rodzaju. Nie było meteoru. **Miała się jakoby ukazać jakaś wielka kula świetlana i miała rozprysnąć się za miastem. Ale nikt nic nie znalazł — nikt niczego konkretnego nie widział.**

Meteorowi, który nie był, należałoby spisać protokół za dwa przestępstwa: za wprowadzanie w błąd władzy i za naruszenie porządku publicznego... (g)

Za niewypłacanie robotnikom

skazano dwuch przemysłowców na 2 mies. bezwzględnego aresztu

Onegdaj w referacie karnym przy okręgowej inspekcji pracy odbyła się rozprawa przeciwko właścicielom tkalni „Keczker i Fibich" przy ul. Kopernika 55, oskarżonym o przetrzymywanie wypłat zarobków robotniczych. Jak wiadomo, referat karny inspektoratu pracy działa na zasadach sądu starościńskiego i posiada rygory w stosunku do tych właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, którzy popełnią **wykroczenia przeciwko umowie zbiorowej, ustawom socjalnym i prawu o wykroczeniach.**

Od szeregu tygodni robotnicy nie otrzymywali regularnie swych zarobków. Na skargi, składane przez nich właściciele firmy odpowiadali, że wypłacą wszelkie należności, gdy tylko otrzymają większe zamówienie.

Tymczasem przed tygodniem fabryka została zamknięta. Gdy robotnicy zwrócili się do pp. Keczkera i Fibicha, ci odpowiedzieli, że nie mają pieniędzy na wypłaty. Wobec powyższego robotnicy zwrócili się do inspektoratu pracy.

Na rozprawie okazało się, że właściciele firmy złośliwie przetrzymywali zarobków swych robotników, wobec czego **skazani zostali na 2 miesiące bezwzględnego aresztu każdy.** (i)

Wyjazd vicedyrektora Banku Zw. Sp. Zarobkowych

(j.) W tych dniach opuścił Łódź dyr. Eugenjusz Kukulak, wice-dyrektor łódzkiego oddziału Banku Zw. Spółek Zarobkowych.

Dyr. Kukulak poza swoją pracą zawodową brał wybitnie czynny udział w pracy szeregu łódzkich organizacyj gospodarczych i społecznych i cieszył się ogólną sympatją w szerokich kołach towarzyskich Łodzi.

Dyr. Kukulak przeniósł sie do Wilna, gdzie objął stanowisko dyrektora wileńskiego oddziału Banku Zw. Spółek Zarobkowych.

Żywe tempo

produkcji sezonowej w przemyśle dzianym

W ostatnich tygodniach na łódzkim rynku dzianym zaznaczyło się **znaczne ożywienie,** które wywołane zostało rozpoczęciem się sezonu w przemyśle dzianym. Produkcja tej branży w sezonie obecnym **nastawiona jest szczególnie na damską bieliznę której zbyt, jak przewidują, będzie dość duży.** Uruchomienie w łódzkiej produkcji dzianej dochodzi w chwili obecnej do 70 proc. Momentem ujemnym, osłabiającym rezultaty ożywienia sezonowego jest ostra konkurencja pomiędzy średnim, a zarobkowym przemysłem powodująca **zniżkową tendencję dla cen.**

Giełda pieniężna

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach naogół zwiększonych. Notowano: Amsterdam 359.30 (—10), Berlin 213.40 (+10), Bruksela 123.80, Kopenhaga 112 (+50), Londyn 25.06 (+11), Medjolan 44.18 (—2), Nowy Jork-kabel 5.27.25 (3+), Madryt 72.49 (—1), Paryż 34.97,50, Praga 22.15 (+1), Sztokholm 129.25 (+80), Zurych 172.10 (—2). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 203.50, szyling austrjacki 99.25, korona czeska 21.92, frank francuski 35, frank szwajcarski 171.75, funt angielski 25.06 (+9), dolar 5.25 (+3), rubel złoty 4.55, dolar złoty 8.88, rubel srebrny 1.15, bilon 0.74 (+4). Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.23.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja wybitnie mocna była dla akcyj metalurgicznych, jednak z braku większego zaofiarowania obroty były ograniczone. Notowano: Bank Polski 90—90.50—90.25 (+25), Węgiel 13.75, Lilpopy 10.50—10.45—10.65 (+25), Modrzejów 5.40—5.25, Ostrowieckie 20.75—21 (+50), Starachowice 16.50—16.25—16.75 (+50). Tranzakcja dokonana a nienotowana akcjami Elektrowni w Pruszkowie po 32.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była również mocna, przy większych obrotach 5 proc. konwersyjną. Notowano: 3 proc. budowlana 46.90 (+30), 4 proc. dolarowa 53.75 (+25), 4 proc. inwestycyjna zwykła 114.75 (+125), 5 proc. konwersyjna 68.75, 5 proc. kolejowa 63.75, 6 proc. dolarowa 79, 7 proc. stabilizacyjna 73.25—73 (+50), odcinki po 500 dolarów 73.50, 4 i pół proc. ziemskie 54.25—54.50 (+25), 7 proc. ziemskie dolarowe 51.75—52, 5 proc. Warszawy nowe 62 (+50), 5 proc. Siedlec nowe 42 (+25). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 8 proc. dillonowska 93.75, 7 proc. śląska 73.50, 7 proc. warszawska dolarowa 72.50—72.75, 4 i pół proc. listy m. Warszawy 68.50, odcinki po 500 złotych 69.50, po 200 złotych — 74, po 100 zł. — 75 i po 50 złotych — 87, 5 proc. Warszawy stare 70.50, odcinki po 500 złotych — 71.25, po 200 złotych — 72, po 100 złotych — 73, po 50 złotych — 74, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 68.50, 6 proc. bony m. Warszawy I emisja 94.13.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: tranzakcje: dolary — 5.22, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za rok 1933 — 53.60, poż. budowlana — sprzedaż 46.60, kupno 46.50, dolarówka 54.00—53.50, poż. inwestycyjna 111.50—111.00, poż. stabilizacyjna 72.75—72.50, Bank Polski 91.00—90.50, 5 proc. L. Z. m Łodzi, serja 9 — 63.50—63.25, 4 i pół proc. L. Z. m. Łodzi 58.00—57.75. Tendencja utrzymana.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy York, loco 11.30, marzec 11.06, kwiecień 11.08, maj 11.10—14, czerwiec 11.10, lipiec 11.10—15, sierpień 11.09, wrzesień 10.88, październik 10.76—77, listopad 10.78, grudzień 10.80 styczeń 10.84.

Nowy Orlean, loco 11.28, marzec 10.91, maj 11.06—09, lipiec 11.12, październik 10.81—83, grudzień 10.85, styczeń 10.88.

Liverpool, loco 7.02, marzec 6.81, kwiecień 6.77, maj 6.74, czerwiec 6.71, lipiec 6.68, sierpień 6.61, wrzesień 6.55, październik 6.49, listopad 6.47, grudzień 6.46, styczeń 6.46, luty 6.44, marzec 6.45.

Egipska, loco 8.72, marzec 8.45, maj 8.40, lipiec 8.38, październik 8.34, listopad 8.33, styczeń 8.33, marzec 8.33.

Upper, loco 7.65, marzec 7.50, maj 7.44, lipiec 7.34, październik 7.35, listopad 7.34, styczeń 7.38, marzec 7.38.

Brema, loco 14.31, maj 13.66, lipiec 13.95, październik 14.07.

Aleksandrja, sakellaridis, marzec 15.16, maj 15.23, lipiec 15.31, listopad 15.40.

Ashmouni, kwiecień 13.10, czerwiec 13.17, sierpień 13.22, październik 13.12, grudzień 13.16

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 13.75—14.00 pszenica 17.50—18.00, jęczmień przemiałowy — 15.00—15.50, jęczmień browarowy 17.00—18.00, owies jednolity 15.50—16.00, owies zbierany — 15.00—15.50, mąka żytnia 1) 21.00—22.00, mąka żytnia 2) 22.00—23.00, mąka pszenna gat. A — 30.00—34.00, gat. B 29.00—30.00, gat. C 28.00—29.00, gat. D 27.00—27.50, gat. E 26.00—26.50, otręby żytnie 9.00—9.25, otręby pszenne 9.50—9.75, otręby pszenne grube 9.75—10.00, rzepak 40.00—42.00, groch Victoria 37.00—41.00, groch polny 25.00—27.00, makuch lniany 16.00—17.00, makuch rzepakowy 1300—14.00, koniczyna czerwona 100.00—130.00, koniczyna biała 70.00—100.00, łubin żółty 11.00—11.50, łubin niebieski 9.50—10.00, ziemniaki jadalne 2.75—3.25, śrut Soya 20.50—21.00.

Nadużycia agenta, czy prowokacje firmy

Sprawa, która wywołała duże zainteresowanie w sferach kupieckich m. Łodzi

Donosiliśmy w dniu wczorajszym, iż w sądzie okręgowym rozpoczęła się onegdaj i została rychło odroczona sprawa przeciwko Hermanowi Bohmowi i trzem dalszym podsądnym. Sprawa ta, jako wysoce charakterystyczna i budząca wielkie zainteresowanie w sferach kupieckich, godna jest nieco szerszego naświetlenia.

Już w toku wymiany zdań pomiędzy oskarżycielem posiłkowym, który wnosił powództwo o dziesięć tysięcy złotych (a nie jak wskutek omyłki zecerskiej podaliśmy w niedzielę — o sto tysięcy) uderzający był fakt, iż podczas gdy powód cywilny prosił sąd o rozpatrywanie sprawy pod nieobecność głównych świadków oskarżenia: dr. Opalskiego z Wiednia i Franciszka Röhricha — byłego pracownika w firmie oskarżonego — obrońcy w osobach adw. Ettingera z Warszawy i adw. Deczyńskiego, właśnie wnosili o odroczenie sprawy wskutek nieobecności tych świadków i o poczynienie prób sprowadzenia ich obu na rozprawę. Tego rodzaju stan rzeczy — odbiegający zupełnie od zwykłego toku spraw — jest conajmniej osobliwy.

Szerzej omówił wyjątkowe tło tej sprawy adw. Deczyński. Sprawa ma charakter czysto kupiecki. Bohm miał zagwarantowane ze strony firmy wiedeńskiej **wysokie odszkodowanie w razie zerwania z jej winy umowy o komisyjnej sprzedaży.** Zmiany w składzie personalnym tej firmy i **prowokacyjne machinacje Röhricha, który sam ubiegał się o to zastępstwo** — doprowadziły wiedeńczyków do tego, że zapragnęli za wszelką cenę **zerwać umowę z Bohmem i nie chcieli mu zapłacić odszkodowania** oraz zwrócić efektywnie wyłożonych kwot. W tych warunkach Röhrich jako buchalter Bohma, począł **sam czynić machinacje, któreby zaszkodziły jego szefowi.**

Że Röhrich był do tego zdolny, o tem świadczy fakt, że **był karany, o czem Bohm nie wiedział, i że od 1925 roku jest poszukiwany przez prokuratora sądu okręgowego w Poznaniu za kradzież, sprzeniewierzenie, fałszerstwo itd.**

Nie chcąc płacić odszkodowania Bohmowi i mając Röhricha jako doradcę (Röhrich uzyskał istotnie na krótko zastępstwo firmy) firma wiedeńska wystąpiła przeciwko Bohmowi z zarzutami, które rozpatrzy sąd i zbada jak dalece są istotne, ale których podłoże jest właśnie takie, a nie inne.

Tego rodzaju wyjaśnienia złożyli sądowi obrońcy oskarżonego kupca motywując swój wniosek (wniosek obrony) **o sprowadzenie na rozprawę głównych świadków oskarżenia.**

O dalszym przebiegu tej istotnie ciekawej sprawy i na tle stosunków w łódzkim świecie kupieckim wysoce znamiennej — podamy we właściwym czasie. (g)

Dnia 12 marca 1935 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony świętemi sakramentami nasz najukochańszy mąż, syn i brat, przeżywszy lat 27.

ś. † p.

Czesław Zdziechowski

technik budowlany

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Murarskiej 23a, na stary cmentarz Katolicki na Dołach nastąpi, dnia 14 marca o godz. 3.30 po poł.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku

Żona, rodzice, brat i rodzina

W dniu Imienin naszej najukochańszej córki i siostry

ś. † p.

Izabeli Musiałówny vel Muszalskiej

za spokój Jej duszy odbędzie się w piątek, dnia 15 marca, o godz. 9-ej rano w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej nabożeństwo żałobne, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

RODZICE I SIOSTRY.

Właściciele domów... kradli

drób i artykuły spożywcze u sąsiadów

Donosiliśmy już, iż na terenie Chojen grasowała przez dłuższy czas nieuchwytna i niezwykle zuchwała szajka złodziejska, której członkowie niemal co noc dokonywali kradzieży drobiu, bydła, artykułów spożywczych itp. przedmiotów — na szkodę najuboższych mieszkańców tego przedmieścia.

Władze czyniły poszukiwania wśród znanych sobie złodziei, jednak na ślad natrafić nie mogły.

Wreszcie dłuższe dochodzenie doprowadziło do ustalenia faktu zupełnie nieoczekiwanego: **złodziejami, zgrupowanemi w tak doskonale zorganizowaną i tak intensywnie działającą szajkę byli... trzej właściciele domów na Chojnach.**

Wczoraj Stanisław Wójcik (Konopnickiej 7 — dom własny), Stanisław Gruchalski (Konopnickiej 13 — dom własny) i Kazimierz Gruchalski (Jagiellońska 28 również dom własny) oraz Antoni Wójcik już tylko lokator w domu przy ul. Konopnickiej 7 i rzeźnik Frydrych Fajwel z żoną, jako paserzy odpowiadali aż za 16 kradzieży.

Akt oskarżenia wylicza wszystkie czyny podsądnych i cytuje daty: długiej tej litanji nie podajemy, dość bowiem wymowny jest fakt, że **prócz owej serji 16 spraw, czeka podsądnych dalszych aż dwadzieścia spraw również za kradzieże dokonane na Chojnach.**

Wczoraj sąd skazał Stanisława Wójcika na 7 mies. więzienia, Stanisława Gruchalskiego na 8, Kazimierza Gruchalskiego na 6 i Antoniego Wójcika również na 6 miesięcy więzienia. Frydrych i jego żona zostali uniewinnieni z braku dowodów winy. (g)

Upadłości i układy

Przed kilku dniami odbyło się w Sądzie Okręgowym zebranie wierzycieli masy upadłości firmy **„J. Sz. Ciechanowski i J. Szur"** sprzedaż towarów włókienniczych przy ul. Piotrkowskiej 22.

Podanie o ogłoszenie upadłości wniosła w swoim czasie firma „R. Biederman".

Po odczytaniu sprawozdania syndyka o stanie upadłości, zabrał głos pełnomocnik upadłego, który wnosił o umorzenie postępowania upadłościowego, wobec braku zainteresowania wierzycieli.

Sędzia komisarz zgodził się z wywodami pełnomocnika upadłych, lecz nie zakwalifikował ich do przywrócenia im czci kupieckiej. Sąd przychylił się do wniosku sędziego komisarza.

***

W sprawie upadłości firmy **„Przemysł Wełniany Franciszek Kinderman, Sp. Akc."** na sesji wczorajszej Sąd postanowił ostateczny termin otwarcia upadłości ustalić na dzień 17 maja 1929 roku.

Początkowo Sąd wyznaczył datę upadłości na dzień 13 stycznia 1930 r. tymczasowo. Jak wynika z podania pełnomocnika firmy „Lorthilois freres", Sp. Akc. Kinderman znajdowała się już znacznie wcześniej w stanie zawieszenia wypłat, czego dowodem było wniesienie podania o udzielenie jej odroczenia wypłat jeszcze w połowie 1929 roku.

Sąd cofnął datę otwarcia upadłości firmy.

*

W sprawie upadłości **Wolfa Bełchatowskiego,** prowadzącego przedsiębiorstwo sprzedaży czapek, (ul. Nowomiejska 5), zatwierdził Sąd układ upadłego z wierzycielami, zawarty na zebraniu w dniu 18 lutego rb.

Na podstawie warunków układu wierzyciele otrzymać mają 15 proc. bez odsetek i kosztów w trzech równych półrocznych ratach od uprawomocnienia się układu.

Jak wynika ze sprawozdania syndyka aktywa firmy wynosiły 20.573 zł., podczas gdy pasywa wyniosły zł. 136.402.

Życie społeczne.

PAMIĘTAJMY O OFIARACH POWODZI.

Ogólno - Polski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi prosi nas o zamieszczenie następującego apelu:

Zebraliśmy dotychczas dziesięć miljonów złotych gotówką i wiele ofiar w naturze. W tem samo tylko zboże (13.000 tonn) przedstawia wartość dwu i same tylko ziemniaki (44.000 tonn) — jednego miljnoa złotych.

Naskutek zbiorowego i energicznego wysiłku przeprowadziliśmy zasiewy ozime na 90 proc. terenów poszkodowanych przez powódź, a ludność poszkodowana przez powódź otrzymała pomoc dla przeżywienia siebie i swego inwentarza.

Ale stoimy obecnie przed zadaniem cięższem wielokroć: wobec akcji siewnej jarej, wobec konieczności przeprowadzenia sadzenia, wobec przednówka. A nadto — co jest bodaj najważniejsze — należy poszkodowanej ludności ułatwić odbudowę budynków uszkodzonych przez powódź.

Jeśli dla tej akcji uda się skupić wysiłek społeczny, jeśli tak potrafimy zaałtwić potrzeby wiosenne, jak sprostaliśmy jesiennym — będziemy sobie z całą Polską mogli powiedzieć, że daliśmy radę klęsce, że jesteśmy społeczeństwem zwartem.

Bo udana akcja wiosenna — to już w znacznej mierze skierowanie życia poszkodowanych w łożysko normalnego bytu.

Skoro więc poszczególne osoby lub instytucje nie dopełniły jeszcze zobowiązań, które podjęły, czas jest teraz najwyższy.

Wzywamy poszczególne środowiska, instytucje, związki i organizacje do przeprowadzenia lustracji tego, co z tych zobowiązań zostało dopełnione. Jest to nakaz obowiązku społecznego i karności wobec własnego środowiska.

Wzywamy wszystkich ludzi dbrej woli, aby pomogli nam dzieła dokończyć.

Oschła już ziemia — osuszmy łzy!

„W. I. Z. O."

Dziś, w środę, dnia 13 bm. o godzinie 9 wieczorem w lokalu własnym (Sienkiewicza 26) odbędzie się herbatka towarzyska, połączona z wieczorem autorskim znakomitego poety, redaktora „Opinji", p. d-ra Romana Brandstaettera.

W programie: Recytacje najcelniejszych utworów poety.

ZE STOW. TECHNIKÓW.

Staraniem Koła Mechaników przy Łódzkiem Stowarzyszeniu Techników w Łodzi w środę, dnia 13 bm., o godz. 20-ej w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej 102 p. inż. Witold Rosner ze Lwowa, kierownik Laboratorjum Wodnego Stow. Dozoru Kotłów wygłosi odczyt p. t. — „Metody ulepszania wody zasilającej".

SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu nr. 6

z dnia 12 marca 1935 r.

1. Podaje się klubom do wiadomości, iż wraz ze zgłoszeniem zawodów towarzyskich do Łódzkiego Okręgowego Kolegjum Sędziów należy wpłacać skarbnikowi ŁOKS taksę sędziowską.

2. W związku z organizowanym przez ŁOKS kursem dla kandydatów na sędziów piłki nożnej przypomina się klubom, aby zgłaszały swych członków, którzy odpowiadają wymaganiom stawianym przez ŁOKS.

Wobec braku sędziów piłkarskich w okręgu tylko zainteresowanie się ze strony klubów może wpłynąć na powiększenie kadr sędziowskich. W pierwszym rzędzie wartościowymi kandydatami będą wysłużeni piłkarze, którzy obecnie są już czynnymi zawodnikami.

Zgłoszenia należy kierować do ŁOKS — ul. Piotrkowska 180.

3. Podaje się do wiadomości klubom, iż pokryja one koszt legitymacyj zawodniczych. — Koszt legitymacji zostanie ogłoszony w dniach najbliższych.

W związku ze zbliżającym się sezonem mistrzostw wzywa się wszystkie kluby do nadsyłania pozostałych fotografij zawodniczych.

4. Wzywa się wszystkie kluby do wpłacenia do dnia 31 marca 1935 r. składki członkowskiej ŁOZPN.

5. Wzywa się następujące kluby do uregulowania zaległych z r. 1934 zaległości: ŁKS, UT, ŻSG, Widzew, SKS (Łódź), WKS, IKP, TUR (Łódź), Sztern (Łódź), Huragan (Łódź), Makabi (Pabjanice), Sztern (Pabjanice), Bar-Kochba, Morgensztern, ŻSSG (Zd. Wola), Strzelec (Aleksandrów), Rudzki KS, Konstantynowski, Makkabi (Tuszyn), Towarzystwo Zwolenników Sportu, TUR (Zd. Wola), Nordia, Sztern (Ozorków), Strzelec (Sieradz), Sokół (Sieradz).

6. Skreśla się z dniem 12. III. 1935 r. Żydowski Klub Sportowy w Sieradzu. Zawodnicy wymienionego klubu są automatycznie zwolnieni i nie podlegają karencji.

7. Ustala się ceny biletów na zawody o mistrzostwo ŁZOPN: klasa „A" — trybuna 1.50, wejściowe — 75 gr., uczniowskie — 50 gr., dzieci — 25 gr; klasa „B" i „C" — trybuna 75 gr., wejściowe — 50 gr., uczniowskie — ...

Uchyla się zawieszenie ŻKS Makkabi — (...).

Czarni mistrzem hokejowym Polski

Lwów, 12 marca.

We wtorek we wczesnych godzinach rannych rozegrano dwa dalsze spotkania hokejowe o mistrzostwo. W pierwszym meczu Czarni zremisowali z A. Z. S-em poznańskim, uzyskując po zaciętej walce wynik remisowy 1:1 (1:1, 0:0, 0:0). Niemal przez cały czas gry mieli Czarni znaczną przewagę nad przeciwnikiem lecz pech prześladował napastników drużyny lwowskiej.

Jeszcze większą niespodziankę dostarczyło drugie spotkanie, w którym Lechja nieoczekiwanie pokonała Cracovię w stosunku 4:1 (1:0, 1:0, 2:1). Cracovia grała bardzo słabo i znacznie ustępowała przeciwnikowi zwłaszcza w pierwszych dwóch tercjach.

Finałowy mecz pomiędzy Czarnymi a Lechją zakończył sie zdecydowanem zwycięstwem Czarnych w stosunku 4:0 (0:0, 3:0, 1:0).

Czarni mieli przez cały czas spotkania znacznie więcej z gry i zdobyli dzięki temu zasłużenie tytuł mistrzowski. Strzelcami bramek byli: Jasiński, Stryżewski, Jałowy II i Stupnicki.

Dalsze rozgrywki turnieju siatkówki

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w sali przy ul. Sterlinga 24 dalsze spotkania turnieju trójkowego siatkówki, o nagrodę Zarządu m. Łodzi. Zostanie rozegrana I kolejka siatkówki żeńskiej przy udziale 12 zespołów, przyczem kolejność spotkania będzie następująca: MKSI—Zjednoczone I, MKSI—Hakoah I, MKS II — Zjednoczone II, MKS II — IKP II, MKS III — ŁKS I, Triumf I — IKP I. Pozatem odbędą się dalsze spotkania siatkówki męskiej.

Walne zebranie Touring Klubu

W czwartek dnia 14 bm. o godz. 20 w pierwszym terminie, względnie o godz. 20.30 w drugim terminie odbędzie się w lokalu Oddziału Łódzkiego Polskiego Touring Klubu, przy ul. Andrzeja 4, Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Oddziału oraz Okręgu Łódzkiego P. T. Klubu, celem wyboru delegatów na Walny Zjazd Delegatów P. T. Klubu w Warszawie.

Echa pojedynku dwuch rywali

W obronie czci brata

Sąd apelacyjny zmniejszył karę Stefaniakowi

Podwójna tragedja na posterunku policji w Rudzie Pabjanickiej, o czem donosiliśmy w swoim czasie obszernie, tragedja, w toku której **padli od kul rewolwerowych dwaj koledzy i rywale** —posterunkowi Stefaniak i Wawrzynowski — nie została zakończona z tą chwilą, gdy władze ustaliły, iż obaj denaci zmarli od kul ze swych rewolwerów i że nikt trzeci w ich tragicznej rozprawie nie brał udziału.

Donosiliśmy już przed paru miesiącami, że i następstwa tej tragedji były krwawe. Oto brat zabitego Stefaniaka — majster budowlany Stefan, dowiedziawszy się w Sokolnikach pod Łodzią, gdzie kończył większa pracę, że brat w tak tajemniczych okolicznościach zginął — **odrazu obciążył winą za tragedję swą bratową.** Wiedział, że bratowa ostatnio spoufaliła sie bardzo z Wawrzynowskim, sublokatorem w domu Stefaniaków i **ją uważał za moralną sprawczynię wszystkiego złego.** Stefaniak był zlekka podpity. Jak stał — wystarał się o taksówkę i **wprost z Sokolnik przybył do Rudy Pabjanickiej.**

Podniecony, wzburzony i podchmielony — Stefaniak wpadł do mieszkania bratowej, a do niedawna mieszkania swego zmarłego brata, **rzucił sie na bratową i zadał jej nożem kilka ciosów w bok.** Ludzie odciągnęli oszalałego Stefaniaka od ociekającej krwią kobiety. Rana nie okazała się poważna. Zbadany na posterunku policyjnym — **Stefaniak oświadczył, iż żałuje, że jej nie zabił, ale jeszcze to zrobi.**

Sąd okręgowy w Łodzi skazał Stefana Stefaniaka za usiłowanie zabójstwa bratowej **na trzy lata więzienia.**

Wczoraj sprawa t znalazła sie w sądzie apelacyjnym w Warszawie.

Obrońca oskarżonego prosił o złagodzenie kary dla człowieka, który działał w porywie bólu braterskiego.

Sąd apelację uwzględnił: **Stefaniak został skazany tylko na półtora roku więzienia z zawieszeniem wykonania kary.**

W tragedji na posterunku policji w Rudzie Pabjanickiej dopiero teraz zamknęła się ostatnia karta. (g)

Fabryka fałszywych pieniędzy

wykryta została przy ul. Młynarskiej 36

Niedawno donosiliśmy o pojawieniu się w znacznej ilości falsyfikatów pięciozłotówek, wskazywaliśmy na pewne cechy falsyfikatów, odróżniając je już na pierwszy rzut oka od monet autentycznych.

Szczególnie Bałuty obfitowały w te właśnie falsyfikaty i ponadto w fałszywe dwuzłotówki, również najnowszego typu.

W związku z tem władze wdrożyły ścisłe obserwacje, które doprowadziły do ustalenia, **że monety kolportują dwie kobiety.** Nazwiska ich — Janina Walencikiewicz z ul. Młynarskiej 31 i Marjanna Binkowska z ul. Młynarskiej 36 — były już znane policji, jednak obie kolporterki nie były niepokojone. Chodziło bowiem o ustalenie źródła, z którego pobierają owe kobiety falsyfikaty i o likwidację wywórni fałszywych monet.

Ten tryb dochodzenia dał pożądane rezultaty, gdyż **stopniowo władze ustaliły, że Walencikiewicz jest w kontakcie z Janem Pawlakiem z Bałuckiego Rynku 6, który im monet dostarcza. Wreszcie wywiadowcy zdołali również ustalić adres wytwórni.**

Wczoraj funkcjonarjusze wydziału śledczego wkroczyli do mieszkania N. Fajfra, przy ul. Młynarskiej 36. Przy stole zastali wywiadowcy znaną już sobie trójkę przy pracy nad falsyfikatami. Kobiety zajęte były odlewaniem monet, a Pawlak je wykańczał. Fajfra w jego własnym domu nie było.

Znaczna liczba falsyfikatów i narzędzi została skonfiskowana, a trójka fałszerzy została osadzona pod kluczem.

Zaznaczyć należy, że Walencikiewiczowa jest matka małoletniej Romany Walencikiewiczówny, zamieszanej w aferę fałszerzy spod Radogoszcza, na czele której stał głośny Nowicki. Walencikiewiczówna została w swoim czasie skazana na zamknięcie w domu poprawy.

***

Również wczoraj zatrzymany został we wsi Place Stokowskie pod Łodzią, Józef Wójt, który u siebie w domu fabrykował, a kolportował na Widzewie swe „wyroby" pod postacią falsyfikatów pięciozłotówek.

U Wójta znaleziono również narzędzia i gotowe wyroby. I ten oszust podzielił losy pierwszej trójki z Bałut i został osadzony w więzieniu. (g)

„Ideowi" złodzieje przed sądem

Okradali lokale przeciwników politycznych

(v) W łódzkim sądzie grodzkim odbyła się rozprawa, która dosadnie charakteryzuje elementy z jakich składają się niektóre partje polityczne, chlubiące się swem bojowem nastawieniem i radykalnemi poglądami.

Przed sądem stanęli trzej oskarżeni, **Czesław Matusiak, Ryszard Szczepaniak i Antoni Spruch** oskarżeni o to, że w nocy z 23 na 24 grudnia wyłamali drzwi lokalu **Polskiego Klubu Robotniczego** przy ul. Napiórkowskiego 19 i **skradli stamtąd aparat radjowy.**

W toku dochodzenia okazało się, że oskarżeni są **członkami rozwiązanego przez władze Obozu Radykalno - Narodowego** i jednocześnie członkami milicji **Stronnictwa Narodowego w Łodzi.** Dumni ze swej godności kazali się nawet uwiecznić w mundurach O. N. R., w zakładzie fotograficznym przy ul. Rzgowskiej, przyczem odbitkę tego zdjęcia znaleziono podczas rewizji domowej u jednego z aresztowanych.

Oskarżeni, przychwyceni na gorącym uczynku kradzieży, przyznali się do winy i zeznali, że skradziony w lokalu PKR. radjoaparat sprzedali, **zwalczanemu przez nich oficjalnie wrogowi, żydowi Aronowi Kutnerowi.**

„Obiecujący" członkowie ONR. skazani zostali po pół roku więzienia.

Wszyscy trzej skazani staną niezadługo ponownie przed sądem **oskarżeni powtórnie o kradzież radjoaparatu dokonaną w jednej ze świetlic organizacji społecznej przy ul. Mielczarskiego.**

Ci sami Matusiak, Szczepaniak i Spruch podczas „patrjotycznej" akcji demolowania lokalu PPS. dzielnicy „czerwonej", mieszczącego się przy ul. Wólczańskiej, korzystając z okazji, **skradli stamtąd wszystkie płaszcze obecnych w lokalu osób.**

Przed meczem piłkarskim Łódź—Wrocław

W związku z międzymiastowym meczem piłkarskim Łódź—Wrocław, który odbędzie się definitywnie w Łodzi w drugi dzień świąt Wielkanocy 22 kwietnia, ŁOZPN wyłonił już specjalną komisję, która zajmie się stroną organizacyjną imprezy. Poza drużyną piłkarską z Wrocławia przyjedzie do Polski autokarami większa wycieczka kibiców klubowych, w celu zwiedzenia kraju.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w środę i jutro w czwartek przyjęta z uznaniem przez kulturalną Łódź interesująca, pełna aktualnych dygresyj społecznych i obyczajowych sztuka Bourdet'a — „Czasy są ciężkie".

W piątek arcywesoła komedja Kiedrzyńskiego „Ten i tamtem". Ceny zniżone.

W sobotę o godz. 4-ej po południu arcydzieło Moliera „Mieszczuch szlachcicem" dla młodzieży szkolnej. Ceny najniższe od 30 gr. do 1.60.

W pełnych próbach wielkie wielkopostne misterjum p. t. „Golgota". Reżyseruje Władysław Czengery.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, w środę, dnia 13 bm. o godz. 8.15 premjera operetki w 3 aktach H. Zerletta p. t. — „Biała czy czarna", muzyka Otto Uraka, reżyserja Zięciakiewicza.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś w środę, popularna sztuka p. t. „Bóg zemsty" z Aleks. Granachem, ceny biletów 1 zł

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

W ubiegłą niedzielę, otwarto, w Instytucie Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza w obecności władz i przedstawicieli społeczeństwa, wystawę prac artystów malarzy, p. n. — „Salon Warszawski".

Wystawa obejmuje prace około 220 artystów z całej Polski i trwać będzie do końca marca.

Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11—20-ej.

RADJOPROGRAM

ŚRODA, 13 marca 1935 r.

6.30—6.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.36 Pobudka do gimnastyki. 6.36—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.15 Muzyka — płyty. 7.15—7.25 Dziennik poranny. 7.25—7.45 Muzyka — płyty. 7.45—7.50 Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.50—8.00 Wskazówki praktyczne. — 8.00—8.05 Audycja dla szkół. 8.05 — 11.57. Przerwa. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05 Wiad. met. 12.05—12.50 Orkiestra Adama Furmańskiego. — 12.50—12.55 Chwilka dla kobiet. 12.55—13.00. Dziennik południowy. 13.00—13.50 Muzyka baletowa — płyty. 13.50—13.55 Wiadomości gospodarcze. 13.55—14.00 Przegląd giełdowy. — 14.00—14.45 Polska muzyka popularna (płyty). 14.45—15.45 Przerwa.

15.45—16.15. „Hallo — tu ludożercy" — wesoła audycja ze Lwowa.

16.15—16.30 Muzyka salonowa w wyk. ork. Marka Webera — płyty.

16.30—16.45. „Czy zmierzch feminizmu" — wygł. Jadwiga Krawczyńska.

16.45—17.00. Pieśni polskie w wyk. Zofji Wyleżyńskiej. (Tr. z Wilna).

17.00—17.15. „Twórca polskiej ideologji politycznej" (W. 500-lecie śmierci Pawła Włodkowica) — wygł. A. Niesiołkowska (Transm. z Poznania).

17.15—17.50. II-ga audycja z cyklu „Taniec w literaturze skrzypcowej i fortepianowej" — wyk. Marja Barówna (fort.) i Tad. Zygadło (skrzypce).

17.50—18.00. „Książka i Wiedza" — „O słowniku pijackim J. Tuwima" — wygł. red. Eugenjusz Świerszczewski.

18.00—18.15. Znane utwory w przeróbce Waltera na zespół fortepianowy — płyty.

18.15—18.30. Wesoły sketch — „Mili ludzie" — pg. Rogera Ferdinanda.

18.30—18.40. Skrzynka techniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli kier. techniczny Rozgłośni Łódzkiej p. Wacław Gawroński.

18.40—18.45: Repertuar teatrów.

18.45—19.07. Piosenki w wyk. chóru Dana — płyty.

19.07—19.15: Zapowiedź programu na dzień następny.

19.15—19.25: Muzyka (płyty).

19.25—19.30. Wiadomości sportowe lokalne.

19.30—19.35. Wiadomości sportowe ogólnopolskie.

19.35—19.50. Krótki recital śpiewaczy Aleksandra Karpackiego.

19.50—20.00: Feljeton aktualny.

20.00—20.45. Koncert symfoniczny z Wilna. — Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. W. Bierdjajewa.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00. „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce".

21.00—21.30. Koncert Chopinowski w wyk. Zygmunta Dygata.

21.30—21.40. „Spór o nazwę miasta Łodzi" — Józefa Rosenberga.

21.40—22.00. Stefan Malinowski: Trio fortepianowe a-moll. Wykonawcy: E. Umińska (skrz.), Zofja Adamska (wiolonczela) i Jerzy Lefeld (fort.).

22.00—22.15: Koncert reklamowy.

22.15—23.00. Muzyka lekka.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

MOSKWA (Kom.). Audycja wieczorna.
PRAGA. Koncert symfoniczny.
LONDYN NAT. Muzyka lekka.
STOCKHOLM. Kabaret.
SOTTENS. Koncert symfoniczny.
KRÓLEWIEC. Utwory Wolfa.
KOENIGSWUST. Orkiestra wojskowa.
FRANKFURT. Radjokabaret.

OSOBISTE.

Bawił w naszem mieście p. dr. Wiktor Proszowski, naczelny lekarz Zakładu Zdrojowego w Truskawcu. Dr. Proszowski odbył konferencje z tutejszymi lekarzami chorób wewnętrznych i udzielił informacyj tak co do działania wód truskawieckich, jak i co do warunków kuracji.

DOKTÓR
KLINGER
SPEC. chor. SEKSUALNYCH weneryczuych i skórnych.
Andrzeja 2 tel. 132-28
przyjmuje od 9—11 i od 6—8 wiecz.

DOKTÓR
WOŁKOWYSKI
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. CEGIELNIANĄ 11
Telefon 238-02
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

DR.
Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7
tel. 128-07.
od 10—12 i 5—7-ej.

Dr. HELLER
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8—11 i od 4—8,
w niedz. i święta od 11—2 popoł.

DR. MED.
H. Borowski
SPECJALISTA CHORÓB OCZU
Żwirki 18 (Karola)
Telef. 244-88
przyjmuje od 1—2.30 po poł. i od 7—9 wiecz.

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. front, I piętro **Tel. 213-18**
Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 w.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Dr. Jan Polak
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro i światłoleczniczy,
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21,
godz. przyjęć 5—7.30.

DOKTÓR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp., w niedziele i święta od 10—1.

DR. MED.
L. BERMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
CEGIELNIANA 15 Telef. 149-07
przyjm. od 8—11 i od 6—9 w. W niedziele i święta od 9—1 pp.

DOKTÓR
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych,
Zawadzka 6 fr. II piętro telef. 234-12
8—12, 2—4, 6—9 wiecz.
W niedziele i święta od 8—1 pp.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po pol.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

DR. MED.
H. Lewkowicz
AKUSZER-GINEKOLOG
Żeromskiego 46, tel. 182-21
Przyjmuje od 4—7 po pol.

Dnia 14 marca 1935 roku o godz. 6 po poł. w lokalu naszym przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 46, odbędzie się w drugim terminie

DOROCZNE OGÓLNE ZEBRANIE

z następującym porządkiem dziennym:
1. Zagajenie i wybór prezydjum,
2. Sprawozdanie Zarządu z działalności za 1934 r.: a) rachunkowe, b) ogólne, c) bibljoteki, d) Ł. G. O.,
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za rok 1934,
4. Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1935,
5. Wybór członk. i zast. do Zarządu na miejsce ustępujących,
6. Wybór członków Komisji Rewizyjnej
7. Wolne wnioski.

ZARZĄD
Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i Województwa Łódzkiego w Łodzi

Uwaga: Powyższe zebranie, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Do akt Nr. Km 41/1935 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 31 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1935 r. o godz. 14 w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 122 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: wirówki miedzianej, aparatu do farbowania, oszacowanych na łączną sumę zł. 670.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 28 lutego 1935 r.
Komornik:
(—) L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. Km 114/1935 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. III-go Wacław Koszelik, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 21 marca 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Zagajnikowej 75 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyna dziewiarka 13 cal. i maszyna dziewiarka 12 cal., oszacowane na łączną sumę zł. 1750.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 12 marca 1935 r.
Komornik:
(—) WACŁAW KOSZELIK.
Sprawa adw. Jana Kopaczewskiego p-ko Marjannie Płaszczyńskiej.

Dyplomowana pielęgniarka
ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
Tel. 151-72.
Wykonywa zabiegi w zakres pielęgniarstwa wchodzące: zastrzyki, bańki, pijawki i opatrunki chirurgiczne. 25—2

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi Czyszczenie szyb
Piotrkowska 44, telefon 167-45

MIESZKANIE
3-pokojowe z kuchnią i wszelkiem wygodami (łazienka, służbowy) nie wyżej II piętra, w czystym domu w centrum POSZUKIWANE.
Oferty sub. „H. J." do Adm. Republiki.

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi
podaje niniejszem do wiadomości, że II część listy składek na 1935 r., zawierająca płatników z ulic: Narutowicza, Nowej, Nowomiejskiej, N. Zarzewskiej, Oblęgorskiej, Ogrodowej, Olszowej, Orlej, Pabjanickiej, Perla, Piekarskiej, Pieprzowej, Pierackiego, Piłsudskiego Piotrkowskiej, Piramowicza, Pl. pułk. Boernera, Pl. Dąbrowskiego, Pl. Kościelnego, Pl. Reymonta Pl Wolności, zostaje w myśl istniejących przepisów wyłożona do wglądu na przeciąg 8 dni, t. j. od dnia 13 marca do dnia 21 marca 1935 roku włącznie w kancelarji Gminy Żydow. przy ul. Pomorskiej Nr. 18 w godz. od 10-ej do 1-ej po poł.
Łódź, dn. 12 marca 1935 roku

Sędzia Komisarz masy upadłości firmy „Mazo, Wofsi i I. Lubiński" (Stocking) wzywa wierzycieli tej upadłości, aby stawili się do Wydz. Handl. Sądu Okręgowego w Łodzi (Plac Dąbrowskiego Nr. 5) w dniu 23 marca b. r. o g. 12 i pół celem zlikwidowania tej upadłości, o czem podaję do wiadomości

Syndyk ostateczny tej upadłości
adwokat
Rudolf Planer
Łódź, Cegielniana 20

Matki!
Zapisujcie swe niemowlęta do
„Kropli Mleka"

BIURO DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ
„PROMIEŃ"
ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawniej Piotrkowska 81)
TEL. 112-98.
Przyjmuje na rok 1935 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na **prenumeraty czasopism i dzienników** miejscowych i krajowych oraz na **francuskie i angielskie.**
Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych. 50—4

Kupno i sprzedaż

RADIOVOX do sieci z 3 lampami zł. 150, z 4 lampami zł. 200, na raty. Odbiór całej Europy. Baterje (20 w.) zł. 11.50. Piotrkowska 79, w podwórzu.

OKAZYJNIE do sprzedania z powodu wyjazdu parową fabrykę chałwy i oleju fachinowego. Adres w Republice.

KUPIĘ dom dochodowy blisko centrum. Zgłoszenia z podaniem bliższych szczegółów i dochodu netto składać do Admin. Republiki pod „Gotówka".

Lokale

OD ZARAZ do wynajęcia pokój umeblowany. Narutowicza 25, m. 4, II p. front.

25 ZŁ. miesięcznie, umeblowany pokój z oświetleniem i ew. uż. telefonu, do wynajęcia dla pani. P.O.W. 8, m. 12.

2 POKOJE elegancko umeblowane, używalnością kuchni, wszelkiemi wygodami, telefonu do wynajęcia. Narutowicza 56, m. 25.

ZŁ. 170 kwartalnie 2 pokoje z kuchnią z wygodami zł. 240 kwartalnie 3 pokoje z kuchnią z wygodami, lokale poleca: „Zenit", Piotrkowska 82, telefon 260-25.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, przy izraelickiej rodzinie z używalnością kuchni. Zielona 42, m. 30.

MIESZKANIA najtaniej najlepiej remontuje f. „Malarz", Piotrkowska 185, tel. 141-02.

POKOJU umeblowanego lub bez mebli z używalnością wygód poszukuje małżeństwo bezdzietne. Zgłoszenia sub. „Kulturalni", Republika.

DUŻY słoneczny pokój dla 1—2 osób lub małżeństwa Sienkiewicza 29, m. 21 prawa of. I wejście.

LEKARZ-internista poszukuje pokoju-gabinetu z używalnością poczekalni, nie wyżej II p. Oferty sub. „Omega" do Administracji.

Pokój umeblowany
słoneczny, może być z częśc. utrzymaniem. Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.

Posady

POTRZEBNY natychmiast pracownik fryzjerski damsko-męski. Pomorska 3. Zakład fryzjerski.

MANIKURZYSTKA na stałą posadę poszukiwana od zaraz. Zakład fryzjerski, Południowa nr. 4.

POSZUKIWANA panna wykwalifikowana do 2-letniej dziewczynki. Referencje pożądane. Zgłosić się od 2—5, Legjonów 5 do gospodarza

Krojczynie oraz prasowaczki
POTRZEBNE NATYCHMIAST. Zgłosić się fabryka trykotaży Sienkiewicza 78

FREBLANKA izraelitka wykwalifikowana potrzebna zaraz do instytucji filantropijno-społecznej. Oferty sub. „D. S.".

PRACOWNIK fryzjerski z kartą rzemieślniczą, poszukuje posady. Wiadomość: Żeromskiego 28.

ENERGICZNA wychowawczyni do 4-letniego chłopca, potrzebna. Narutowicza 56, m. 38.

ŁODZIANINA, inkasenta i chłopca ze znajomością ślusarstwa poszukuję. — Oferty z życiorysem i referencjami sub.: „Gwarancja", Republika, Piotrkowska.

POSZUKUJEMY przedstawicieli na powiaty łódzkie, i agentów na m. Łódź na kuchenki benzynowe gazowe. Zgłosić się od 5—7 wiecz. do przedstawiciela Graniewicza, Cegielniana 29.

AGENTÓW portretowych na dotychczas niebywałych warunkach poszukuje Zakład Portretowy Semi-Email „Renesans", Kielce, Focha 14. Nowości niebywałe. Żądajcie prospektów.

Nauka i wychowanie

METODĄ szybką a gruntowną, doświadczona nauczycielka udziela lekcyj gry fortepianowej na warunkach b. dogodnych. Kilińskiego 109, m. 10, of. I p.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front. ... dziennie zastać od godz. 4—8 po pol.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 183-... g. 10—12 rano, 3—4 po pol.

ABSOLWENTKA Genewskiego Uniwer. udziela francuskiego, angielskiego, niemieckiego. Konwersacja. Literatura. Korespondencja. Nowa metoda. Szybkie postępy. Sienkiewicza 62, m. 19, front II p.

SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach.
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

UDZIELAM lekcji (korepetycji) elektrotechniki, matematyki i języka niemieckiego (w zakresie małej matury). Piotrkowska 103, m. 37. Zastać 10—11 r. i 8—9 w.

Rozmaite

OGRODY, OGRÓDKI zakładam i przerabiam oraz wykonuję wszelkie roboty ogrodnicze. Dostarczam wszelkich roślin. Koplin, Piotrkowska 226, telefon 127-39.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon wiosenny
poleca Salon Mód
„HELENA"
9 Zawadzka 9
Wejście p. bramę

KRAWIEC posiada wszelkie papiery do prowadzenia warsztatu krawieckiego poszukuje spólnika. Oferty do Republiki pod „Krój".

PRZYJMUJĘ ręczne siatki file 7 gr. ... siąc, również cerowania file. Jerzego 20, m. 22, dojazd tramw. 3 i 15.

PIES niemiecki wyżeł, biały w brązowe łaty, kulawy zaginął. Łaskawy znalazca zechce zawiadomić 11-go Listopada 67, tel. 203-04.

LERCH SRUL, zgubił kwit kaucyjny Nr. 63635 z dn. 24.6.1930 r. na zł. 10.— wyd. w Elektrowni.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.